

Nr. 304

XXV rok

istnienia

00 mka.

W Łodzi  
Miesięcznie 2100  
Przez poczt.  
Miesięcznie 250  
Łódź

Redakcja i Adm.

W ŁODZI  
ul. Kościuszki 41  
TELEFON 28.

W Łodzi  
Miesięcznie 60594  
Koszt pocztowy  
płacony ryczałtem.

Łódź.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 5 listopada 1922 roku.

Nr dzisiejszy składa się z 12 stron, „Ilustrowanego Dodat. Literackiego.” oraz arkusza ósemek

## Patryjoci Polacy!

głosują tylko na listę

# Nr. 8.

### Chrześć. Zw. Jed. Narodowej

Najbardziej polską i demokratyczną jest lista

### Chrześć. Zw. Jed. Narodow. Nr. 8.

Na jej czele stoi górnik Śląski, oswobodziciel ziemi  
Śląskiej

### WOJCIECH KORFANTY.

Na czele senackiej listy Centrum Nr. 14 stoi największy łódzki

fabrykant, miliardier Henryk Grohmann.

Kto jest na liście do Sejmu i na liście do Senatu Centrum № 14?

**Konstanty Mierkowski**, były urzędnik policji rosyjskiej

III cyrkułu m. Łodzi.

Smierć paszkalizmowi!  
Niech żyje KORFANTY!

# Za kim iść?

Nadchodzi dzień wyborów, a wielu, jeszcze bardzo wielu, nie jest zdecydowanych, na który numer „stawić” i komu oddać swój głos. —

W tej ważnej chwili trzeba sobie jasno uświadomić, że waga się tu losy wielomiljonowego narodu, że byt Państwa naszego dzisiaj jest uzależniony od wyborów i że nie wolno nam stawiać swoich korzyści na pierwszym planie, lub też egoistycznych interesów jakiejś klasy, gdyż jest to przestępstwem wobec całej Ojczyzny, zbrodnią wobec całego narodu.

Nie wolno nam zatem głosować na ślódemkę, która mówi: robotnik jest tu panem, a reszta niech zdycha, bo nie należy do naszej partii...

Jakie taka polityka wydała owoce widzi to każdy: 1 funt chleba dwieście marek, jeden dolar 16 tysięcy!

Szczęście narodu nie polega na tem, aby ktoś jeden był najedzony i napity, lub mała grupka czuła się dobrze — chodzi o to aby każdy miał zapewnione warunki rozwoju i osiągnięcia maksimum dobrobytu, jaki w naszych warunkach osiągnąć można, bo wszyscyśmy dzieci jednej Matki! —

Co nam obiecywali przewodnicy robotnika i co dali?

Do dziś jeszcze przechowujemy jaskrawe afisze byłego N. Z. R. a dzisiejszego N. P. R.—u obiecujące im fabryki, domy i góry pieniędzy.

Mineły 3 lata.

Fabryki i domy mają inni, góry pieniędzy ma robotnik, ale co za nie dostać może?

Cóż z tego, że zarabia tysiące, kiedy żyje gorzej, jak za kopiejkę przed wojną.

To są skutki klasowych rządów, to są rezultaty roboty dzisiejszej ślódemki i innych partyjnych organizacji, których metodą działania jest ścianie nienawiści, a ostatecznym celem zepchnięcie pracującego ludu na dno bezbrzeżnej drożyzny, wiecznej walki z niedzą i podtrzymywanie w kraju stanu niezadowolenia i wzajemnych tarć.

Dlatego też każdy rozumny obywatel, każdy dobry syn Ojczyzny odrzuci ten lep na muchy jakim jest bezwzględny partyjny program obiecujący złote góry, a w istocie protegujący etatyzm i związane z tem paskarstwo.

Dotyczy to powtarzamy raz jeszcze zwłaszcza N. P. R.—u, którego rewolwerowe zasady działania, szerzenie swoich „idei” kijem, a wogóle nieprzebieganie w środkach zasługują na najsurowsze napiętnowanie. —

Między prawicę i lewicę władza znowu mała grupka ludzi, hołdująca zasadzie, iż gdzie się dwóch kłóci, tam trzeci korzysta, a mająca na oku zdobycie możliwie wielu mandatów celem dalszego prowadzenia dotychczasowej swojej polityki, prowadzonej pod hasłem: „I Panu Bogu świeczka i diabłu ogarek”, w zależności... „u kogo w danej chwili, można lepiej zarobić.”

Uczciwie myślącemu rzemieślnikowi i robotnikowi mówią: głosuj za 14—stką, to my z wami przeciw żydom i socjalistom, a socjalistom, żydom i ludowcom, my z wami przeciwko czarnej reakcji, przeciwko „Chyjeniu”...

Luź ich założyciel i mistrz Skulski zaczął swoją karierę polityczną od koziołków i „fałszywej gry” z partją, która mu nieostrożnie powierzyła mandat — a cały ciąg ubiegłej ka-

dencji Sejmowej był bezustannym lawirowaniem między... więcej dającymi.

Tego rodzaju „ideologia” stronnictwa jest dobra... na każdym rogu, ale nie w Sejmie i sądzimy, iż niepotrzebujemy tu dowodzić zbędności obdarzania zaufaniem, takich ugrupowań politycznych.

Każdemu zatem jako tako, rozumiejącemu obywatelowi, nasuwa się nieodwołalnie konieczność oddania swego głosu na ślódemkę, która jedna jedyna reprezentuje organizację nieklasową i jednoczy wszystkie stany, w swoich szeregach.

## Skarga na p. Naczelnika Państwa

„Gazeta Warszawska” podaje następujący list który wpłynął do Państwowej Komisji Wyborczej:

Do

Państwowej Komisji Wyborczej

Powodowany, jak to jest obowiązkiem każdego obywatela kraju, troska o nienaruszalność praworządnego ustroju Rzeczypospolitej wnoszą do Państwowej Komisji Wyborczej skargę na niekonstytucyjną i niezgodną z prawem działalność wyborczą Pana Naczelnika Państwa.

Jeden z obywateli Rzeczypospolitej zameldował ministrowi spraw zagran. p. Narutowiczowi, że Naczelnik Państwa przy objeżdżaniu Kresów nadużywa władzy, agitując czynnie, za listą nr. 22 w Ławrze Poczajowskiej, a także wobec sproszonych przedstawicieli samorządów lokalnych w Łucku, Krzemieńcu. Sądzę, że minister Narutowicz sprawę powyższą podniósł, jak to powinien był uczynić na Radzie ministrów.

Postępowanie Pana Naczelnika Państwa jest przeciwne prawu.

Jest ona może niesympatyczna, tem, iż nie obiecuje każdemu... złotych gór, zwłaszcza cudzych, ale, o ile zwolennik ideałów klasowych zagłębi się nieco w swoje sumienie, znajdzie tam na dnie napewno pewne osady powstałe może z niezbyt dokładnego pojmowania sensu siódmego przykazania.

Nikogo nie namawiamy, nikomu nie wskazujemy, za kim ma oddać swój głos, — niech własne sumienie mu podpowie numer listy, która niezłomnie będzie prowadzić Ojczyznę ku lepszej przyszłości.

A. S.

art. 90 Konstytucji opiewa; „Każdy obywatel ma obowiązek szanowania i przestrzegania Konstytucji Państwa i innych obowiązujących ustaw i rozporządzeń Władz Państwowych i samorządowych.

art. dotyczy dekretu Naczelnika Państwa z dnia 8 stycznia 1919 roku, dz. praw Nr. 5 poz. 96 o postanowieniach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonywaniu obowiązków poselskich stanowi: winny przeszkodzenia wyborcy za pomocą... nadużycia władzy w urzeczywistnieniu prawa wolnego wyboru do Sejmu, ulegnie karze więzienia do roku jednego.

Wobec nie szanowania prawa przez p. Naczelnika Państwa, wobec nadużywania przez niego władzy skierowanej do narzucania wyborcom listy Nr. 22 mam nadzieję, że Państwowa Komisja wyborcza znajdzie sposoby prawa: do ukrócenia niezgodnej z ustawami państwowymi działalności p. Naczelnika Państwa i po ciągnięciu go do odpowiedzialności sądowej w myśl dekretu Naczelnika Państwa z dnia 8 stycznia 1919 r.

(6)

Antoni Marycki, poseł

## W przepaść.

(6) We wczorajszym wieczornym wydaniu „Kurjera Warszawskiego” ukazał się zwracający uwagę obszerny artykuł o gospodarce skarbowej od ostatniego przesilenia p. t. „Nad przepaścią”, oparty na dokładnej znajomości naszych stosunków gospodarczych w ostatnich czasach.

Zestawienie stanu rzeczy 1-go czerwca 1922 t. j. w chwili: gdy p. Piłsudski wywołał przesilenie bijąc w politykę zagraniczną p. Skirmunta i skarbową p. Michalskiego, ze stanem rzeczy obecnym z 1-go listopada 1922 daje wyniki następujące:

1. Zadłużenie Skarbu w P. K. K. P. dnia 1-go czerwca b. r. wynosiło 217 miliardów (przyczem zaznaczył się spadek zadłużenia z 221 miliardów w początku maja), a odtąd zaczęły się dzikie poprostu skoki w górę co miesiąc mianowicie 235 w czerwcu, 260 w lipcu

285 w sierpniu, 388 we wrześniu, czyli w ciągu 4 ech miesięcy niemal podwojenie długu.

2. Druk pieniędzy papierowych z 276 miliardów dnia 1-go czerwca b. r. wzrósł do 10-0 października b. r. do 500 miliardów,

3. Marka polska spadła tak, że za 1 dolar płaciło się w maju r. b. 3700 marek, a teraz 14.000 marek.

4. Drożyzna wzrosła tak, że za 1 kg. chleba płaciło się w maju r. b. 185 mk., a obecnie 550 mk., za 1 kg. masła 1.800 mk., a obecnie 4.000 marek, za 100 kg. pszenicy 24 ys. mk. a obecnie 44 tys. mk.

To są koszty polityki przesilenia p. Naczelnika Państwa Piłsudskiego, a zarazem wyraźne ostrzeżenie, że istotnie stacamy się w przepaść przy takiej polityce i takich rządach. (6)

## Kronika zagraniczna

Z komisji dla sprawy Kłajpedy.

(x) Na wczorajszym posiedzeniu komisji dla sprawy Kłajpedy wysłuchani zostali delegaci ludności obszaru Kłajpedy. Delegaci żądają utworzenia wolnego obszaru Kłajpedy pod protektoratem jednego z wielkich mocarstw. Delegaci są zdania, że takie rozwiązanie kwestji pozwoli nawiązać korzystne stosunki ekonomiczne z Polską i Litwą oraz stworzy warunki, w których tak Polska, jak i Litwa będą mogły w pełni korzystać z portu Kłajpedy. Delegaci Kłajpedy stanowczo wystąpili przeciwko inkorporacji Kłajpedy do państwa litewskiego, gdyż są zdania, że odbiłoby się to fatalnie na Kłajpedzie, która otrzymała administrację litewską prymitywną i szowinistyczną. Dziś komisja w dalszym

ciągu będzie słuchała opinii delegatów Kłajpedy, poczem przystąpi do wysłuchania opinii delegacji litewskiej. Delegacja polska przedstawi polski punkt widzenia na sprawę Kłajpedy, prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia.

O dzień pracy.

(x) Izba po ukończeniu dyskusji nad interpelacjami w sprawie dekretu z dn. 5 września, zmieniającego stosowanie ustawy o 8-godzinny dzień pracy w stosunku do marynarki handlowej, 368 głosami przeciwko 182 przejęła uchwałę, wyrażającą rządowi votum zaufania i żądającą ścisłego stosowania wyżej wspomnianego dekretu oraz otoczenia opieką personelu marynarki przy równoczesnym przestrzeganiu wszystkich postanowień tego dekretu.



# Co nam dała lewica?

Zły pieniądz. Złe rządy. Drożyznę. Anarchję.  
Wyprawę na Kijów. Niepewność o Wilno.  
Troskę o Lwów. Tylko część polskiego Śląska.  
Słowem—same straty, upokorzenia słabość i bezład  
**Gdy chcesz, by było lepiej,**

## głosój na Nr. 8

### Jak walczy lewica z przeciwnikami.

Orgja bandyckich napadów na prasę narodową.

(BOMBA W DRUKARNI „SŁOWA RADOMSKIEGO I KIELECKIEGO“. GAZY TRUJĄCE W „RZECZYPOSPOLITEJ“.

RADOM 4 b.m. (wł.) Dziś między 2-gą i 3-cią w nocy zakradli się przez ogrody nie-wyśledzeni dotychczas sprawcy, którzy następnie rzucili bombę do drukarni Nowakowskiego, drukującej „Słowo Radomskie i Kieleckie“. Bombę rzucono na główną maszynę, lecz wskutek tego, że bomba odbiła się o skrzynkę od motoru, maszyna nie doznała uszkodzenia. Siła detonacji była bardzo wielka. Wyleciały wszystkie szyby na parterze i pierwszym piętrze, to jest w hali maszyn i w zecerzarni, a kaszty z czcionkami rozsypały się.

Pomimo trwającego od szeregu dni strajku zecerów, zecerzy zgodzili się na wydanie dodatku nadzwyczajnego.

Sledztwo w sprawie tego zamachu, który niewątpliwie przypisać należy zbrodni, czym przeciwnikom prasy narodowych, trwa w dalszym ciągu.

WARSZAWA 4 b.m. (wł.) Pracownicy

techniczni drukarni „Rzeczypospolitej“ przybywszy w piątek w nocy do pracy, zastali cały lokal wypełniony gryzącym gazem, uniemożliwiającym pracę.

Przy bliższym zbadaniu terenu, znalaziono pod oknami szklane naczynie napelnione płynem, z którego właśnie wydobywał się ten gaz duszący, wyciskający łzy z oczu, mający smak kwaśny. Przewietrzenie lokalu umożliwiło pracę drukarską. Resztki wytwarzającego ten gaz płynu odesłano za pośrednictwem policji do laboratorium, celem dokonania analizy.

Widocznie jakies niepoczytalne czynniki, chcąc uniemożliwić wyjście „Rzeczypospolitej“ właśnie w przeddzień wyborów, dokonały tego zamachu, na którym najbardziej ucierpieli techniczni pracownicy owego pisma, którzy jednak dzielnie wytrwali na swej placówce, udaremniając w ten sposób osiągnięcie celu zamierzonego przez sprawców zamachu.

### Z międzynarodowej komisji pracy.

ALBERT THOMAS DYR. BIURA PRACY. O JEZYK NIEMIECKI. SKŁAD RADY ADMINISTRACYJNEJ.

GENEWA 4 (PAT) Nowo obrana rada administracyjna międzynarodowego Biura Pracy postanowiła, ażeby stanowisko dyrektora Biura Pracy piastował w dalszym ciągu Albert Thomas.

GENEWA 4 (PAT) Przed rozpoczęciem konferencji pracy, zabrał głos delegat niemiecki Wissel, protestując przeciwko nie-dopuszczeniu do obrad języka niemieckiego. Po tem proteście wszyscy delegaci niemieccy

opuścili salę obrad.

GENEWA 4 (PAT) Międzynarodowa konferencja pracy postanowiła powiększyć liczbę członków Rady administracyjnej z 24 na 32. Liczba mandatów, przypadających na wielkie państwa przemysłowe, pozostanie nadal ta sama to znaczy, że będzie 8, mandatów. Postanowiono zwoływać międzynarodową konferencję pracy raz do roku.

### Rząd Mussolini'ego.

OREĐDZIE DO NARODU. OBCHOD 4-tej ROCZNICY ZWYCIĘSTWA. MIN. PEŁN. TU MASSINI KOFORMA WYBORCZA

RZYM 4 (PAT) Dziś jako w czwartą rocznicę zwycięstwa odniesionego przez Włochy król w towarzystwie generała Cittadiniego udał się na grób żołnierza nieznanego dla złożenia hołdu, poczem udał się na uroczyste nabożeństwo, do kościoła St. Maria degli Angeli w którym wzięli udział prócz króla Mussolini, wszyscy ministrowie, prezydent senatu i izby oraz przedstawiciele wszystkich partji. Króla witano owacyjnie.

RZYM 4 (PAT) Z okazji czwartej rocznicy zwycięstwa sprzymierzonych prezydent Mussolini wystąpił z oredzkiem do naro-

du, w którym oświadcza, że nowy gabinet prawnie rządzi, i będzie rządził pod hasłem zabezpieczenia pokoju wewnątrz kraju i zwiększenia autorytetu narodu włoskiego nawięcej.

RZYM 4 (PAT) Prezydent ministrów Mussolini przyjął na posłuchaniu włoskiego ministra pełnomocnego w Warszawie Tomassini'ego, przyczem prosił go, ażeby udał się on do Warszawy na swój posterunek możliwie jak najprędzej pomimo że minister Tomassini bawi na zwykłym urlopie wypoczynkowym. Stosując się do życzenia, minister To-

massi udał się w powrotną drogę już dn. 7 bm.

RZYM 4 (PAT) „Idea Nazionale“ donosi, że Mussolini zamierza przeprowadzić reformę wyborczą.

### WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Rozbrojenie na Wschodzie Europy.

(wp) Rząd Polski otrzymał od rządu Sowieców zaproszenie na konferencję państw sąsiadujących z Rosją w sprawie rozbrojenia, która rozpocznie się w Moskwie dn. 30 bm.

Wyjazd p. Skirmunta

(wp) Nowomianowany poseł polski przy rządzie Wielkiej Brytanji p. minister spraw zagranicznych, p. Konstanty Skirmunt wyjeżdża do Londynu.

Litwa wobec państw Bałtyckich.

(wp) W związku z wiadomościami, pochodzącymi z Rygi o wyrażeniu przez Litwę życzenia wzięcia udziału w konferencji ekonomicznej państw bałtyckich, dowiadujemy się, że sfer miarodajnych, iż rząd polski wypowiedział się za dopuszczeniem Litwy do udziału w Helsingforsie. Konferencja ta ma się odbyć w niedalekiej przyszłości.

— ZAKŁAD KRAWECKI —  
**Leonarda Hetmana**  
w Łodzi, ul. Wólczańska 63 prawa et. parter  
Wykonywa wszelkie roboty w zakresie fachu wchodzące, z własnych jak również i powierzonych materiałów.  
Wykończenie pierwszorzędne i  
**SPECJALISTA na roboty futrzane.**  
(4250B)

**KALOSZE**  
Petersburskie i inne od 7,500 mk. spieszyć się nabyć w **Magazynie Uniwersalnym**  
44 Piotrkowska 44 (4556K)

**LOSZY**  
są do nabycia w Administracji dz. „Rozwój”  
Tylko dla prenumeratorów

## WAWANGINERIE.

## Pamiętna data 5 listopada.

Dziwny zbieg okoliczności.

Dzisiejszy dzień wyborów do Sejmu jest jednocześnie 5 letnią rocznicą nadania nam z łaski prusaków t. zw. niepodległości.

Pruska „niepodległość“!

W dniu dzisiejszym odbywa się w Dorm uroczystość zaślubin Wilhelma Wygnańca z jego b „poddanką“.

Oto dwie uroczyste daty które prawdopodobnie obserwują jako niełada święto nasi D. U. P. nicy (Nr. 10) składający się jak wiadomo z filarów dawnego aktywizmu i prusofilizmu.

Nadzwyczajny zbieg okoliczności!

Niechaj że dzień ten stanie się również dla nas pamiętną datą, zwycięstwa które żywo by narodowe odniosą nad panującą lewicą. (2)

## WIADOMOSCI Z KRAJU.

Rozbito pociąg z wychodźcami.

(K) 2 listopada o g. 9 wiecz. wykołcił się pociąg rosyjski z transportem uchodźców z Omska i Nikolajewska przy wjeździe na stację Stołpce. Przyczyna jeszcze nie wyjaśniona.

5 wozów rozbitych. Uchodźców zabitych 5, rannych 7.

Zabici: Szydło, Rukiza, rodzina Ziomek, złożona z trzech osób.

Ranni: Germanowicz, Ustilka, Bylkowski i z rodziny Ziomek 4 osoby.

Pociągiem ratunkowym z Biranowicz przybył do Stołpców komisarz etapu, Piekutowski z lekarzem. (5)

Kto szmaglują walutę.

(K) W czwartek Izba karna sądu okręgowego w Poznaniu rozpatrywała sprawę Mezesza Hertimana i Chudzika, oskarżonych o nielegalny wywóz waluty zagranicę. Sąd skazał Mezesza Hertimana na rok więzienia i pół miliona marek grzywny. Chudzika uniewinniono. (5)

Konfiskata za łaszystów.

(K) Cały piątkowy nakład „Wiadomości Miawskich“, został skonfiskowany. Konfiskata nastąpiła z powodu zamieszczenia w „Wiado-

mościach Miawskich“ artykułu pod tytułem „Zwycięstwo łaszystwu“. (5)

Jeszcze jeden zamach na redakcję narodowego pisma.

W czwartek rano rzucona została bomba do drukarni „Goińca Częstochowskiego“, jednakże pocisk nie wybuchł, z powodu zgaśnięcia lontu. Rano pracownicy drukarni zauważyli obok maszyny duże pudło blaszane z wypalonym do połowy lontem. Lont był zrobiony z zapalek okreconych nasiarkowaną bawełną. Część lontu była już spalona i w tymże miejscu został wypalony ślad na podłodze na długość trzech zapalek, dwie zapalki pozostały jeszcze w łoncie, gdyż bawełna widocznie w tym miejscu źle nasiarkowana przestała się palić. Ponieważ drukarnia „Goińca Częstochowskiego“ nie była strzeżona przez policję, otumanieni zbrodniczą agitacją zamachowcy rzucili pocisk przez okno na parterze, odsuwając tekturę, którą założona była wybita wypadkowo już dość dawno szyba. Bomba, którą złożono natychmiast w komisariacie na ładowana była pyrokseliną.

Zamachy powyższe organizowane planowo w całej Polsce, jak również napady na działaczy narodowych, wywołują grozę oburzenia wśród całego społeczeństwa polskiego.

Demagodzy komunistyczni są w błędzie, o ile sądzą, że terrorystyczna akcja pomoże w czemkolwiek ich agitacji wyborczej. — Nie tylko zdrowo myślący i miłujący zgodę, naród polski, ale zarówno i część obafamuconych przez nich robotników polskich odwróci się z pogardą od szerzycieli gwałtu i przemocy, którzy udając fałszywych przyjaciół robotnika swą zbrodniczą akcją zamachowców na drukarnie, nie wahają się całej masy pracowników dru-

garskich narażać na utratę możliwości zarobkowania na kawałek chleba powszedniego. Na płatnych wystąpieniach Lenina i Trockiego pozna się każdy robotnik, w którym krew polska płynie i już nie da się uwieść zwolniczym obietnicom dobra robotniczego. Ze wstrętem się od czerwonej, krwią zbrzyżanej płachty i stanie w zwartym szeregu pod sztandarem narodowym — godłem bratniej zgody i współpracy wszystkich stanów. (5)

## Kto organizuje bojówki

W N—rze 251 „Kurjera Poznańskiego“ znany obywatel m. Poznania jeden z dowódców powstania górnośląskiego dowódca tzw. Batalionu śmierci, który brał udział w obronie Lwowa i Wilna p. Jan Kalinowski pomieszcza następujące oświadczenie:

„młodzi żołnierze polscy zaczęli się chwiać i cofać. Co widząc, pewien kapłan polski przywdziewa komżę i z krzyżem w ręce idzie na wroga. Zdumieni tym czynem odwagi i wiary, żołnierze polscy rzucają się też naprzód. Kapłan, ugodzony niebawem kulą w głowę, pada bez życia, okrywając krwią komżę swoją. Ale żołnierze polscy są zelektryzowani! Bolszewicy cofają się... i od tej chwili nie czynią już nic innego“.

Oczywiście, opowiadanie to Ojca św. tyczy się świetlanej postaci ks. Skorupki.

Francuski minister oświaty zakazał zajmowania się esperantem w szkołach francuskich.

„Podzielamy zupełnie poglądy p. ministra oświaty — pisze miesięcznik uniwersytecki „La Vie Universitaire“ — gdy oświadcza, że złudzeniem jest przypuszczenie, aby kiedykolwiek ludzie doszli do wymawiania tych samych dźwięków w ten sam sposób, do nadawania tym samym wyrazom tego samego znaczenia. Bez wątpienia, używanie jednego języka międzynarodowego uprościłoby bardzo stosunki pomiędzy ludami, jeżeli jednak sprowadzamy to do się dzieje w krajach, w któ-

„Dnia 18 października br. otrzymałem o p. P. Czarneckiego, mieszkającego w Poznaniu przy ulicy 27 Grudnia 18 zaproszenie piśmienne, aby przybyć do niego tegoż dnia wieczorem o godz. 9 w sprawie pilnej i ważnej.“

Przybywszy tegoż dnia wieczorem o godz. 9 do p. P. Czarneckiego, trafilem na zgromadzenie kilkunastu panów w stroju wizytowym. W bocznym pokoju przyjęli mnie gospodarz do mu p. Czarnecki i sądzę, że się nie mylę, p. dyr. banku Kierczyński. Mam wrażenie, iż obaj Panowie należą do stronnictwa Narodowej Partii Robotniczej; tak przynajmniej oni sami to świadczyli. W salonie obok znajdowali się równocześnie pp. dr. K. Hącia, wiceminister dr. Stanisław Wachowiak, postowie Mik. Nader i Wład. Herz i inni, a odniosłem wrażenie, że pp. Czarnecki i Kierczyński działali w porozumieniu reszty zgromadzonych. Zaznaczyli to wyraźnie pp. Czarnecki i Kierczyński, mówiąc mi, że są delegowani przez resztę zgromadzonych.

Pp. Czarnecki i Kierczyński proponowali mi w imieniu N.P.R. dziesięć milionów marek oraz każdą dalszą sumę, które miał ewtl. wypłacać „Bank Zjednoczenia“ jako naczelnikowi bojówek oraz dla ludzi, których miałem zorganizować i wysyłać na wiece wyborcze. P. Kierczyński zaznaczył przytem, że życzy sobie aby członkowie bojówek także oddali swe głosy na stronnictwo N.P.R. Zaznaczał, iż państwo ci nie zobowiązani mnie do zachowania dyskrecji. Przerazony i do żywego dośknięty podobną propozycją, odpowiedziałem tym panom, że dam po porozumieniu się z moimi przyjaciółmi stanowczą odpowiedź do następnego dnia do godz. 5 wieczór. P. Kierczyński życzył sobie, aby odpowiedź dać na ręce przesyłając „posła“ p. Piotra Czarneckiego.

Następnego dnia — 19.10 wystosowałem do panów tych odpowiedź piśmienną, która brzmiała:

Do  
Narodowej Partii Robotniczej  
na ręce Pana Czarneckiego  
w Poznaniu

Po porozumieniu się z byłymi członkami Powstania Wielkopolskiego donoszę, że stawaliśmy zawsze zupełnie bezpartyjnie do apelu kiedy Oczyznna, zagrożona przez wrogów, pozostawiała naszej pracy. Na tem stanowisku pozostaniemy nadal gotowi zawsze do obrony Najjasniejszej Rzeczypospolitej, gdyby groził jej najazd wroga, lecz do celów partyjnych ja kiegokolwiek kierunku nigdy użyć się nie pozwolimy.

Z poważaniem  
Jan Kalinowski.

## Kalejdoskop światowy.

Wspomnienia papieża o bitwie pod Warszawą. — Wyrugowanie esperanta ze szkół francuskich. — Bohater irlandzkiego powstania.

Podczas posłuchania, które mieli u Piusa XI koadjutorzy J. E. arcybiskupa paryskiego, kardynała Dubois, biskupi Chaptal i Roland-Gosselin, a o którym nadmieniliśmy już na tem miejscu, Ojciec św. wspominał też biskupom o pobycie swym w Warszawie podczas wojny polsko-bolszewickiej.

„Zwycięstwo polaków nad bolszewikami mówił — było tryumfem modlitwy. Zrana dnia rozstrzygającego generał Weygand rzekł do nas: „Sytuacja jest bardzo poważna. Zarządziłem wszelkie środki wojskowe. Pokładam jednak więcej zaufania do modłów waszych, monsigniorze, niż do środków obrony“! Była godzina 11—a. O godz. 1—ej po południu klucz pozycji przechodził już kilka kilometrów do rąk bolszewików, to do rąk polaków. Nie idziemy z ważnych punktów frontu.

rych panuje jeden tylko język. to musimy dojść do wniosku, że wprost niemożliwa jest taka koncepcja. Czy włóścianin Kornwalijski mówi tak samo, jak mieszczanin londyński? Czy język Mistrala (prowensalski) zrozumiały jest dla naszych „chłopców z północy“.

„Jest już faktem, uznanym powszechnie, że język angielski stanowi międzynarodowy język handlowy i że w każdej części świata można być zrozumianym, znając ten język. To samo tyczy się języka francuskiego, który — niech co chcą mówić — pozostaje zawsze językiem „par excellence“ dyplomatycznym i kół kulturalnych. Dlaczego nie starać się o umiędzynarodowienie tych dwóch języków, z których każdy posiada przeszłość, literaturę, dzieje własne?“

Może kto powie, że to praca podwójna, bierzemy jednak pod uwagę tylko tę elitę, która wypowiedziała się już pod tym względem i która w ogóle odrzuciła już zasadę „języka arlekina“, stanowiącego różnorodną zbieraninę głównych języków ludzkich“.

Legendarna postać głowy wolnego państwa irlandzkiego, Michała Collinsa (zwany popularnie „Mickiem“) zamordowanego przez



S. † P.

# Leonarda z Stillerów Michlewska

wdowa po ś. p. Wacławie, opatrzona Sw. Sakramentami zmarła w Solcu dnia 25 czerwca 1921 r. przeżywszy lat 38.

Msza żałobna za spokój duszy odbędzie się w poniedziałek dnia 6 go listopada r. b. o godzinie 10-ej rano w Warszawie w kościele na Powązkach, poczem nastąpi złożenie zwłok do grobów rodzinnych.

Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych i znajomych

**Matka, siostra i rodzina.**

(d)

w stanie nietrzeźwym spisano protokoły celem pociągnięcia do odpowiedzialności: Klecińskiego Bolesława Morawskiego Władysława, Nowakowskiego Józefa, Muczarka Józefa, Brzozowskiego Józefa. (7)

**— Handel papierosami bez banderoli.**

b) Za sprzedaż nieobanderolowanych papierosów władze pociągnęły do odpowiedzialności Stanisława Marczaka (Napierkowskiego 50) i Majera Waksę (Skłodowa 31).

Skonfiskowane papierosy przesłano do urzędu skarbowego. (0)

**— Wykrycie fałszerzy dolarów.**

Od pewnego czasu ukazywały się w Łodzi dolary amerykańskie fałszywe. Dowiedziawszy się o tem urząd śledczy wszczął energiczne dochodzenie, dzięki któremu ustalono, iż w Tomaszowie Mazowieckim zamieszkuje niejaki Franciszek Stefan Baranowski b, właściciel piwiarni, który zwracał uwagę na siebie hulankami i rozrzutnością, przyczem puszcza w obieg fałszywe dolary. Baranowski go wtedy aresztowano a przy osobistej rewizji znaleziono 1,000 dol. oraz 85,000 mk. Dolary te okazały się fałszywe, przerobione z dwu dolarowych banknotów na 20 dolarowe. Podczas badania Baranowski zeznał, iż ogółem posiadał 440 fałszywych dolarów, z których dwieście sprzedał niejakiemu Rechlewskiemu w Belchatowie.

Tymczasem do kantoru wymiany Hieronima Szyfa przy ul. Piotrkowskiej 78 zgłosił się mieszkaniec Belchatowa Stanisław Trawiński, usiłując wymienić banknot 100—dolarowy. Ponieważ banknot wyglądał podejrzanie zwrócono się do delegata ministerstwa skarbu, który sprawę skierował do urzędu śledczego. Badany Trawiński zeznał, iż banknot ten otrzymał od Leona Kowalczyka w Belchatowie, który znów posiadał takowy od matki swej żony dozorca aresztu w Belchatowie.

Udano się do Belchatowa, gdzie dowiedziano się, iż przed kilku dniami aresztowany został za puszczenie w obieg fałszywych dolarów niejaki Antoni Rychlewski reemigrant z Ameryki. Dolary te zgubił Rechlewski i Krawczykowa znalazła je. Po upływie kilku dni zamieszkały w Łodzi, Szulim Mendelson, nabył na czarnej giełdzie banknot 20—dolarowy od nieznanomych mu dwóch kobiet. Banknot ten okazał się fałszywy. Jedną z kobiet, a mianowicie G. Kesler, aresztowano. Zeznała ona, iż banknot ten kupiła również na czarnej giełdzie

**— Zatrucie gazem.**

b) W mieszkaniu Leona Goldranda przy ul. Piotrkowskiej 16, wskutek zerwania się rurki gazowej w kuchni uległa zatruciu gazem świetlajm Juljanna Bąk. Pierwszej pomocy udzieliło jej pogotowie ratunkowe. (5)

**— Nagłe zgony.**

b) W mieszkaniu własnym przy ul. Filcera 8 zmarł nagle Michał Szulc. Przy ul. Wschodniej 27 zmarła nagle przechodząca ulicą Felvel Rosenberg m. z Ostrowia. Złotki przewieziono do prokurum. (5)

**— Niebieskie ptaki.**

b) Na stacji Łódź Kaliska zatrzymano bez dowodów osobistych oraz nieposiadających stałego miejsca zamieszkania Stanisława Kujawskiego, Antoniego Ligockiego i Mariannę Stasiak. Przesłano ich do urzędu śledczego. (5)

**— Chochlik drukarski**

W artykule „Kandydat Centrum Nr. 14” w wierszu 5 cini od córy zamiast „W Warszawie musiano usunąć z list wyborczych” powinno być „W Warszawie podobno nawet chcieli usunąć z list wyborczych i. t. d.” (7)

**— Kradzieże**

b) Do składu manufaktury Fisvera przy ul. Piotrkowskiej 25 za pomocą włamania dostali się nieznani sprawcy i skradli różnej manufaktury wartości 7 milionów mk. (7)

Za kradzież bielizny wartości 200 tes. mk. z mieszkania RóżoziFskiej Frymery przy ul. ni, Cegielnianej 79 zaarrestow no i przesłano do więzienia przy ul. Miśza Helenę Krysiak.

Z mieszkania Pinczewskiego Abrama przy ul. Cegielnianej 8 nieznan sprawcy skradli garderobę wartość której na razie nie ustalono.

Na gorącym uczynku kradzieży węgla z terenu kolejowego Łódź-Kaliska został zatrzymany szeregowiec Kadłobowicz Józef lat 24 z im. przy ul. N, Cegielnianej 61. Węgiel w ilości 211 pół kg, odebrano i przesłano do Wydziału u opałowego sprawę przesłano do Sądu Pokoju V Okręgu m, Łodzi, (7)

## Teatr i muzyka

**— Teatr Miejski.**

Dzisiaj w niedzielę Teatr Miejski daje raz jeszcze dla Zrzeszeń rob. Intelig. „Sulkowski” cie szący się zawsze olbrzymim powodzeniem, wiecz. o g. 8.15 „Peer Gynt” z p. K. Adwentowiczem w roli tytułowej.

W poniedziałek dla Zrzeszeń rob. i Intelig. „Nina” dramat L. Lampfa. (7)

## Kronika wyborcza

**KOMISJE WYBORCZE.**

(w) Okręgowa komisja wyborcza przestała obwodowym komisjom polecenie, aby dla uniknięcia ewentualnego zaginięcia lub też zniszczenia aktów wyborczych, przestali akta wraz z wynikami głosowania natychmiast po obliczeniu głosów i podpisaniu protokołów do okręgowej komisji.

Akta te dostarczone mają być komisji okręgowej pod eskortą straży wyborczej i policyjnej, która będzie dana do dyspozycji poszczególnego przewodniczącego. Tramwaje będą uruchomione w przeciągu całej nocy dzisiejszej i przewodniczącym obwodowych komisji przysługuje prawo bezpłatnego przejazdu z aktami wyborczymi.

Równocześnie obwodowe komisje wyborcze otrzymały spisy mężów zaufania, delegowanych do obwodowych komisji wyborczych, za oparzonych w zażwiadczenia mężów zaufania odnośnych list.

Pierwsze posiedzenie komisji okręgowej celem ustalenia wyników głosowania odbędzie się w poniedziałek o godz. 6 po poł. Wynik głosowania zostaną opublikowane. (0)

**„UNJA” Z NIEMCAMI.**

(w) Unja Nar. Państw. (D. U. P.), jakkolwiek występuje wszędzie, jako stronnictwo polskie, nie ma do tego istotnych podstaw.

Grupa ta bowiem podkreśla na każdym kroku zamiar bronięcia interesów żydowskich, niemieckich i t. p. w przyszłych izbach prawodawczych, wzywając do głosowania na swą listę wyborców wszelkich narodowości. Świeżo wydano odezwę połączonych komitetów wyborczych niemieckich; Piotrkowa, Tomaszowa, Brzezina i Belchatowa, wzywająca wyborców niemieckich do głosowania na Unję. Odezwa do wodzi, że głosy niemieckie, oddane na blok mniejszości, zostaną zmarnowane. Natomiast wybór kandydatów Unji, zapewni Niemcom w myśl programu tego stronnictwa „volle rechte” czyli pełne prawa i obronę interesów niemieckich.

Znamienny sojuszl (6)

Kto chce żeby w Polsce rządził Polacy  
**Niech głosuje na listę № 8.**

**8** Precz z wyzyskiem, drożyzną i anarchją! **8**  
**Niech żyje WOJCIECH KORFANTY!**

**W dniu dzisiejszym, głosując na listę № 8, odpowiedźcie Lewicy, która siejąc terror i anarchję sięga po władzę.**

Oto bilans napadów na prasę narodową z dwóch ostatnich tygodni.

Zdemolowano drukarnię „Głosu Lubelskiego“.

„ „ „ 8-ki Kanclera w Radomsku.

„ „ „ 8-ki w Piotrkowie.

Wrzucono bombę do drukarni „Kurjera Częstochowskiego“.

„ „ „ „ „Dziennika Częstochowskiego“.

„ „ „ „ „Słowa Radomskiego i Kieleckiego“.

Wrzucono naczynie z gazami trującymi do drukarni „Rzeczypospolitej“.

Bojówka napadła na lwowskie „Słowo Polskie“.

Dwukrotnie napadnięto na redaktora „Głosu Górnego Śląska“ Jana Kustosza.

Napadnięto na współpracownika „Rzeczypospolitej“ Adolfa Nowaczyńskiego.

**Oto bilans anarchicznej działalności lewicy!**

**Niczem w Bolszewji!**

Z narodowych pism prowincjonalnych zdaje się jedynie „Rozwój“ nie uległ temu smutnemu losowi; z tego powodu redakcja nasza poleca się gorąco uwadze p. t. towarzyszym z P. P. S. i N. P. R-u.

**Kto jest wrogiem anarchji niech głosuje na listę**

**Chrz. Związku Jedności Narodowej № 8.**

**Skrzynka do listów.**

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz umieścić w swym pożytnym piśmie poniższe słowa.

Będąc od paru lat członkiem Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Metalowców, nie zauważyłem nigdy, aby instytucja ta, jako zrzeszenie zawodowe i bezpartyjne, występowała kiedykolwiek w roli partji. I rzeczywiście, w takim zrzeszeniu, gdzie grupują się ludzie rozmaitych przekonań politycznych nie powinno się propagować roboty partyjnej. Słusznie wyraził się pewnego razu prezes Z. Z. P. kol. Demel, że „gdybym zauważył jaką robotę partyjną w związku, sam porzuciłbym go niezwłocznie“. I cóż się okazuje. Oto ten sam związek „bezpartyjny“, który głosił piękne hasła „bezpartyjności, to w chwili wyborów odkrył nareszcie swój płaszcz „bezpartyjny“ wraz z prezesem związku na czele.

Pewnego razu czytałem odezwy agitacyjnej z N. P. R. i widziałem napisy „Polskie Związki Zawodowe“. Wtedy zapytałem prezesa naszego związku, czy nasze „bezpartyjne“ zjednoczenie również bierze udział w wymiennej propagandzie, na co kolega Demel odpowiedział twierdząco. Wobec tego, że robota partyjna Zarządu sprzeciwia się ustawie i regulaminowi wymienionego związku, przeto wspólna praca z takim zarządem jest niemożliwa i dlatego przestałem być członkiem Z. Z. P. Metalowców.

Racz przyjąć Szanowny Redaktorze wyrazy szacunku i poważania.

(8) Jan Perzyński.

**TEL EFONEM Z WARSZAWY**

**O URZĘDY ROZJEMCZE.**

(\*) Ministerjum pracy i opieki społecznej

nej ma zamiar w pierwszej kadencji przyszłego Sejmu przedstawić projekty następujących ustaw: o urządach rozjemczych, których zadaniem będzie likwidowanie strajków i o umowach zbiorowych. Projekt ostatniej tej ostatniej sprawy, opracowany według wzorów zachodnich, jest już na ukończeniu i przedłożony zostanie sferom zainteresowanym, celem zasięgnięcia ich zdania.

**TRYBUNAŁ ADMINISTRACYJNY CZY INSPEKTORAT PRACY.**

(\*) Prezydent magistratu m. st. Warszawy p. Nowodworski odmówił kompetencji inspektoratu pracy miasta Warszawy w sprawach bezpośrednio związanych z żadaniami robotników miejskich. Podobno krok swój p. Nowodworski motywuje tem, iż powołany został w ostatnich czasach najwyższy trybunał administracyjny.

Zdaniem czynników kompetentnych, z powodu nieukonstytuowania się ostatecznego najwyższego trybunału, sprawy te winny jeszcze podlegać kompetencji inspektoratu pracy m. Warszawy.

**Z OSTATNIEJ CHWILI**

PROCES FEDAKA.

LVÓW 4-11 (A. W.) Dziś przesłuchano jednego z najważniejszych świadków, komisarza śledczego policji państwowej, Władysława Marjana Gacha, który na śledztwie przesłuchiwał wszystkich niemal oskarżonych! Świadek Gach pod przysięgą zeznaje, że wszystkie zeznania oskarżonych były złożone bez wywarcia presji ze strony władz.

Przesłuchanie świadka trwało blisko 5 godzin. Najwięcej czasu zajęły pytania obrońców i oskarżonego Fedaka. Szczególnie twierdzeniom tego ostatniego, jakoby świadek pod dał mu odpowiedź, kategorycznie Gach zaprzeczał i powoływał się na protokół, od czytany Fedakowi i na śledztwie przez niego podpisany, czemu zresztą Fedak nie zaprzecza.

Rozprawy odroczone do poniedziałku.

**PANIKA W NIEMCZECH.**

WIEDEN 4-11 (A. W.) Kanclerz Wirth oświadczył berlińskiemu korespondentowi „Neue Freie Presse“, że panuje tutaj teraz panika, która nie jest uzasadnieniem położenia gospodarczego Niemiec, ale zostało wywołane przez to, że czynniki odpowiedzialne ze strony koalicji nie mogą zdecydować się na żadne uchwały i czyny, które stają się koniecznością. Wynikiem tej sytuacji jest stan obecny. Byłoby wprost nonsensem twierdzić, że Niemcy nie są tylko w stanie spłacić odszkodowań, w czym chcemy się porozumieć. Czy Niemcy będą wogóle zdolne później do jakichkolwiek świadczeń, zależy będzie od tego, czy uda się powstrzymać spadek marki niemieckiej. Świadczenia reparacyjne bowiem wobec spadającej jednocześnie waluty, nie dadzą się w żaden sposób uskutecznić.

**NADESZŁA ZIMA!**

**NA RATY!**

Chcąc ubrać się ciepło w męską i damską garderobę, można tylko w firmie

**„OSZCZĘDNOŚĆ“**

ul. Wólczańska 43, front, I p., oraz bielizna i towary lokalne po cenach przystęp.

UWAGA! Usługowo dla urzędników państwowych i robotników. (4400)

**ODEON**

**Dziś premiera!!**

**ODEON**

**Przeróbka filmowa słynnej powieści Daniela Defoe.**

**Robinson Kruzo**

w wykonaniu znakomitej amerykańskiej wytwórni „Universal Film Co“

**V (ostatnia) serja V**

**p. t. W Y Z W O L E N I E**

**5 dramat w 6 akt**

**Początek przedstawień o 3-iej.**

(4 761)



## Polityka podstawowa 14-nastki



Monolog p. Rosseta. (przeplijając do p. Szybitty)

Hal już mam cię buteleczyno,  
Tys mi dziś została ino!  
„Klubu” nie ma bo „Mieszczanie”  
Otrzymali tegie lanie:  
Lud rozkochał się w ósemce,  
Nam została flaszka w ręce!

## Sienkiewicz o kandydatach 8-ki.

Kogo wybrać i gdzie wybraćców szukać?  
Gdzie? — odpowiedź nie trudna: w całym kraju.

A również bez wahania można powiedzieć, jakich ludzi należy wybrać: przede wszystkim ludzi wybitnej pracy... Zawiają się.. nieoczekiwani ochotnicy, którzy mówią: będziemy żąć, wiązać сноpy i zbierać kłosa. Otóż nie ich należy wybierać, ale tych, którzy wówczas, gdy nad naszą rolą gwizdały najmroźniejsze wiatry, kładli się na niej i ogrzewali ją własnym ciałem, aby nie skostniała zupełnie, i którzy wyrwali z niej ciernie i krzemienie.

(2) Henryk Sienkiewicz.

## Nr. 8.

Gdy zapomnieć chcesz niewolę  
I zagoić ducha bliźny;  
Jeśli pragniesz aby naród  
Zył szczęśliwy wśród O, czyny;  
Gdy chcesz zbudzić świt słoneczny,  
Co ma błyszczeć w naszej chacie —  
Spiesz do urny, by na listę

## Nr. 8.

dać głos, bracie!

Dość anarchji było w Polsce,  
Podsycanej wciąż przez wroga!  
Trzeba nam zgodnie pójść do celu  
Świełtanego, w imię Boga!  
Gdy chcesz zatem by nasz naród  
W dobrobytu mógł żyć szacie —  
Spiesz do urny, by na listę

## Nr. 8.

dać głos, bracie!

W pośród wrzasków, nienawiści  
Toż wieczyście żyć nie można!  
Musi wreszcie wejść na tory  
Życia praca święta, zbożna!  
Gdy chcesz zatem by blask szczęścia  
Na dom spłynął t. o. j. i na cie —  
Spiesz do urny, by na listę

## Nr. 8.

dać głos, bracie!

Wówczas zagon zorzą pługi —  
Chlebną skibę wrzuszają bronie,  
Gdy rozpocznie się dzień pracy  
Tworczej, w sercach wymarzony!  
Więc, gdy nie chcesz by Ojczyzna  
Na niewolnej zwiśla kracie —  
Spiesz do urny, by na listę

## Nr. 8.

dać głos, bracie!

(2) Stanisław Żyzkowski (Eszet).

## Z chwili.

## Złapał się.

Wczora w nocy byłem świadkiem bardzo charakterystycznego zdarzenia. Przechodząc ulicą Piórkowską natchnąłem się na studenta żyda, który wzywał pomocy policjanta ponieważ jacyś osobnicy zrywali ałisze ze ścian.

Zaciekawiony tą sprawą i ja podążyłem wraz z policjantem, który dogoniwszy zrywającego zaarrestował jednego z trzech domniemych przestępców. W drodze odbywała się utarczka słowa pomiędzy oskarżającym studentem i oskarżonym, przyczem bardzo dużo nie miłych epitetów spotkało studenta z krogulczyną nosem.

Kiedy policjant zjawił się wraz ze stronami w komisariacie, studenta który wezwał po

mocy policjanta spotkało bardzo niemiłe rozczarowanie. Oto jak się okazało zrywający nie leżał do P. P. S. i zrywał tylko ałisze z 7-mą a student ów należał do P. P. S. i w obronie tej partji stanął. (7)

## Migawki.

## Socjaliści przeciwko Piłsudskiemu.

Socjaliści rozrzućli ulotki ostrzegając teby ich zwolennicy nie głosowali kartkami na których jest umieszczona podobizna Piłsudskiego.

Jest to pierwszy wypadek że socjaliści występują przeciwko Piłsudskiemu uważając, że w tym wypadku jego fotografia może im zaszkodzić.

## Centrum do nieboszczyków.

List do śp. Wiktora Czajewskiego.

Bez wątpienia najsilniejszą agitację w Łodzi prowadzi Centrum (Nr. 14). I nic dziwnego! Mając na czele swej listy takiego potentata finansowego, króla przemysłu włókienniczego Henryka Grohmana, może sobie pozwolić na jaknajsilniejszą i jaknajdroższą agitację. Przecież za tą listą pójdą wszyscy przemysłowcy i finansjści wiedząc że p. Grohmann będzie bronił ich interesów.

W dniu wczorajszym większość mieszkańców m. Łodzi otrzymała odręczne listy do nich adresowane, w których Pol. Zi. M. prosi o rozprzeźnienie kartek wyborczych z Nr. 14. Nie ominięto nikogo. Nawet nieboszczyków.

Już o 8 ej rano do pokoju w którym ongi mieszkał ś. p. red. Wiktor Czajewski dzwonił chłopiec ze stosem listów. Otwieram mu i pytam się:

— Co chcesz chłopysiu?

— Czajewski Wiktor jest?

— A poco ci Wiktor Czajewski?

— Ma głosować na 14 kę. Tutaj nlech podpisze odbiór listu. (To mówiąc wręczył mi gruby list z numerkami, odezwaniami i ręcznym tekstem.)

— Widzisz chłopcze trochę pomyliłeś się co do adresu. Musisz się udać na Powązki do Warszawy, tam leży ś. p. Wiktor Czajewski. A dziś już nie jest Dzień Zaduszny i epoka romantyczna minęła. Nieboszczycy nie wstają. Zresztą bądź pewien, że gdyby ś. p. Wiktor Czajewski wstał z grobu to nie głosował by na 14-kę, a na 8 kę. (5)

swych własnych towarzyszy broni, którym jakiś czas przedtem ułatwił ucieczkę z więzienia w Lincoln, — budzi wciąż jeszcze liczne wspomnienia na łamach prasy europejskiej.

Jako minister skarbu „republiki irlandzkiej” i członek sztabu generalnego armji (w charakterze szefa służby wywiadowczej), Collins przeżywał najburzliwsze przygody i najromantyczniejsze eskapady.

Kiedys „Dail Eireann” odbywał w Dublinie tajne posiedzenie na Harcourt Street. Wojsko angielskie wtargnęło nagle do gmachu Collins uciekł na dach, stamtąd przedostał się niepostrzeżenie do sąsiedniego hotelu i wyszedł spokojnie na ulicę. Przed podjazdem stała dorożka; „Znowu szukają „Micka” — powiedział stangret. — „Niech ich Bóg wspomaga! Mam nadzieję, że go schwytają” — odrzekł „Mick” we własnej osobie i udał się w dalszą drogę.

Odwaga Collinsa przechodziła często krok w zuchwalstwo. Pewnego wieczoru poznał się w restauracji z dwoma oficerami angielskimi i zjada z nimi obiad przy wspólnym stole. Czas schodzi na milej pogawędce... tematem rozmowy jest między innymi sam Collins. Po czarnej kawie Collins podnosi

się i oświadcza: „A teraz, panowie, muszę wam zakomunikować, że nazywam się Michal Collins”. Oficerowie sięgają po rewolwery; znajdują je, ale w rękach swego miłego znajomego, który ściałnął im broń w czasie obiadu. Są bezbronni; Collins oddala się bez trudu, aby połączyć się ze swą osobistą strażą, która nie opuszcza go ani na chwilę.

Innym razem Collins wysiadł z tramwaju; dwóch agentów policji, którzy poznali przywódcę Irlandczyków, oczekiwało go na przystanku, z rewolwerami w dłoni. Ale Collins nie traci przytomności; jednym ruchem ręki wskazuje agentom dwóch spiskowców ze swojej „gwardji przybocznej” — na dachu tuż nad nimi. I dodaje obojętnie: „Ci panowie nie chybają nigdy”. Słowa osiągają skutek: przerażeni policjanci pozwalają Collinsowi ujść bezkarnie.

Zresztą cała miejscowa policja dublińska znała osobie Collinsa; pozdrawiano go uprzejmie na ulicy i nie niepokojono nigdy.

Collins miał zawsze na sobie dwukolorową marynarkę i perukę; dzięki temu, niejednokrotnie udało mu się zmylić ścigających go detektywów. Aresztowany przez sześciu żandarmów na dworcu w Dublinie, przesiadł na

zwolenie... oddalenia się na chwilę. Przepiężenia nie sięgają jednak sufitu... i Collins, zdążywszy zmienić charakterystycję, wychodzi o... kilka kabin dalej, „w ogłuszającym huku kaskady”, jak pisze feljetonista francuski.

Przebrania „Micka” są najróżnorodniejsze; pewnego popołudnia, osaczony przez policję na odległej wsi, przedzierzga się w babę od dojenia krów, — i w ten sposób udaje mu się uciec.

Mimo swą djabelską zrećność, Collins zawsze był przygotowany na wszystko; znamionowały go wzórwa systematyczność i nie zwykła punktualność: archiwa, kasa papiery — wszystko to znajdowało się w każdym momencie w kompletnym porządku, gotowe do przejęcia przez ewentualnego następcę.

Serdeczność Collinsa, jego czar osobisty, pogoda ducha, heroizm czynów, prostota w obcowaniu, wszechstronne uzdolnienia, niewyczerpany entuzjazm, bezustanna walka w obronie ucieśmionych — zdobyły mu serce całego narodu irlandzkiego i szacunek nawet u wrogów.

W piątek dnia 3 listopada r. b. zmarł długoletni członek naszej straży, sikaw-  
kowsy III oddziału

S. † P.

## EDWARD SELIGER

W zmarłym, który w ciągu lat 31 pełnił służbę strażacką, tracimy zacnego czło-  
wika i wiernego Druha po toporze  
Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Komenda  
Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej

Członkowie naszej Straży ogniowej zbierają się na pogrzeb w niedzielę dnia 5 b.m. po  
pol. o godz. 1 i pół na placu ćwiczeń III oddziału. (4567K1)

## ZYGZAKI

### Przedstawiciele lichwy.

Mniejszość narodowa stanowi ofiarną większość wśród uprawiających lichwę we wszelkiej postaci. Przyznał to poseł tej mniejszości, Rosenblatt z Łodzi, który podług „Łodz. Tagebl.“ (254), na zebraniu kupców i handlarzy żydowskich w tym mieście: „oświetlił wszechstronnie położenie żydowskich kupców i handlarzy oraz wskazał, że wszystkie niepomyślne(!) rozporządzenia urzędu walki z lichwą trafiają właściwie jedynie w żydowski handel“. Poseł też obiecał „wystarczyć się w urzędzie walki z lichwą o ulgi dla kupców żydowskich“.

A więc mamy pośrednie przyznanie, że głównie żydzi uprawiają lichwę i że tylko im potrzebne są ulgi, jak amnestia zbrodniarzom. 2

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Dzień: Niedziela 5 listopada, Zacharjasza  
Wschód słońca g. 6 m. 24  
Zachód „ g. 4 m. 17

### — Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)  
„Sulkowski“ pap.  
Teatr „Socjal“ (Cegielniana 18)  
Filharmonja (Dzielnia 20)  
4 por. muz. o g. 12 konc. symf. o g. 4  
„Casino“ (Piotrkowska 67)  
„7 lat nieszczęść“  
„Luna“ (Przejazd 1)  
„Orlica“  
„Odeon“ (Przejazd 2)  
„Robinson Kruzoe“ serja V  
Grand-Kino (Piotrkowska 72)  
„Zakazane miasto“  
„Mówości“ (Piotrkowska róg Główniej)  
„Tajemnica medaljonu“

### — Kalendarzyk historyczny.

1888 Sejm elżejzjny pod Warszawą.

## Wiadomości bieżące

### — Tramwaje w dniu dzisiejszym.

Komisariat Rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, że celem ułatwienia członkom komisji wyborczych spełnienia swych obowiązków obywatelskich w dn. 5 listopada rb. ruch tramwajowy będzie przedłużony do godz. 12-ej w nocy.

Od godz. 12 min. 30 w nocy poza zwykłą mocną komunikacją będą uruchomione następujące linje tramwajowe:

- 1) Widzew—Główna—Radwańska—Panska (Sąd Okr.)
- 2) Górny—Rynek—Napiórkowskiego—Kiłkińskiego—Radwańska (Sąd Okr.)
- 3) Cmentarze do Pańskiej.
- 4) Helenów—Pańska.

Na każdej linii będą kursować po 2 pociągi, odjazd co pół godziny. (8)

### — Ruch na poczcie 5, 6, 11 i 12 listopada.

b) Dziś i jutro oraz w dniach 11 i 12 listopada jako w dniu wyborów, wydział przyjmowania przesyłek poleconych i sprzedaż znaczków w głównym urzędzie pocztowym będzie czynny całą dobę bez przerwy.

W godzinach urzędowych wejście jak zwykle przy zbiegu ulic Kilińskiego i Przejazd, zaś w godzinach nieurzędowych z ulicy Przejazd na parterze. (6)

### — Strajk.

b) W dniu 3 b. m. odbyło się zebranie pracowników biurowych Przemysłu Włókienniczego, na którym dokonano wyborów komisji strajkowej, zaś z dniem 4 b. m. rozpoczął się strajk we wszystkich fabrykach przemysłu włókienniczego w Łodzi. Odnośne uchwały zostały przesłane do Zgierza, Pabjanic, Ozorkowa, Częstochowy i Zawiercia. Komitet Strajkowy urzęduje od godz. 9 do 5 pp. w lokalu Z-Z „Praca“.

Obecnie Związek Przemysłowców Konfederuje nad sprawą wystawionych żądań podwyżek, zaś w przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja z przedstawicielami pracowników.

### — Budowa nowej gazowni!

Firma b-ci Leszczyńskich w Gdańsku za wiadomości magistrat że d. 9 bm. przyjeżdżają do Łodzi przedstawiciele konsorcjum, który gotów jest odstąpić natychmiast do budowy nowej gazowni. Sprawa ta jest o tyle ważną, że do tymczasowe piece starego systemu wymagają 5-krotnie zwiększonej obsługi i gaz jest przez to znacznie droższy. Nowa gazownia zatrudniać będzie tylko 1 | 3 obecnego personelu wobec czego gaz będzie tańszy, oraz dzięki nowo czesnym piecom wydajność gazu zwiększy się 15-krotnie i zaspokoi wszystkie zapotrzebowania, podczas gdy obecnie jedynie 1 | 5 reflektantów ogólnej ilości może gaz otrzymać. (7)

### — W jakim celu?

b) Prezydium magistratu zwróciło się do rady miejskiej z prośbą o wyznaczenie drugiego prezydenta miasta. Na stanowisko to magistrat proponuje przewodniczącego wydziału podatkowego ławnika Badziana. (2)

### — Pułk. Mercier o Łodzi.

b) Dawny szef francuskiej misji wojskowej w Łodzi pułk. Mercier ma wydać obecnie dzieło o Polsce, ze szczególnem uwzględnieniem Łodzi. W tym celu zwrócił się on do prezydenta miasta z prośbą o nadesłanie notatek o życiu ekonomicznem Łodzi, wraz z fotografiami zakładów przemysłowych i obiektów godnych widzenia. Prezydent zwrócił się do przemysłowców łódzkich z prośbą o nadesłanie mu odnośnych materiałów.

Równocześnie pułk. Mercier donosi, iż

grupa kapitalistów francuskich, zamierza nabyć w Polsce drzewo do wyrobu celulozy, wobec czego prosi on o wskazanie mu adresu właścicieli większych lasów położonych blisko dróg kolejowych lub wodnych. (2)

### — Komunistyczna odezwa.

Na zasadzie art. 27 cz. 1 Dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych z dnia 7. 2. 19 r. (Dz. Pr. r. 19 Nr. 14 poz. 186), Komisariat Rządu na m. Łódź w dniu dzisiejszym obłożył aresztem odezwę p. t. „List otwarty i t. d.“, podpisaną jakoby przez Stanisława Łańcuckiego i wydaną rzekomo w Warszawie dnia 2. 11. 22 r. a to z powodu uchybienia przepisowi art. 3 wymienionego na wstępie dekretu oraz upatrując w treści odezwy cechy przestępstwa w art. 263 K. K. przewidzianego przy równoczesnem wytoczeniu sprawy sądowej przeciw winnym rozpowszechniania tej odezwy. (5)

### — Statystyka alkoholizmu.

b) Wydział statystyczny magistratu miasta Łodzi zainicjował badanie kwestji alkoholizmu na terenie miasta Łodzi.

W tym celu zwrócił się wydział do szeregu instytucji o udzielenie danych, dotyczących tej kwestji. Na podstawie dostarczonych przez urząd akcyz materiałów, ustalona będzie ilość spożytego w pierwszym półroczu bieżącego roku alkoholu. Komenda policji na miasto Łódź nadesłała wydziałowi statystycznemu wykaz osób aresztowanych, względnie doprowadzonych do komisariatów policyjnych za opilstwo i zakłócenie pokoju publicznego w stanie nietrzeźwym wdg. dni tygodnia. Danych o wypadkach udzielonych przez pogotowie ratunkowe.

W ten sposób zbadana zostanie nie tylko kwestja samego spożycia alkoholu, lecz również w jakie dni ludność oddaje się pijaństwu i jakie ujemne skutki ono postęga za sobą. (6)

### — Koszta utrzymania.

b) Komisja miejscowa do badania zmian kosztów utrzymania w Łodzi, ustaliła że dnia 1 | XI 1922 roku koszt utrzymania dziennego rodziny pracowniczej, złożonej z 4-ch osób wyniósł mk. 2,774.69 fen., że w porównaniu z cenami na 1 | X 1922 r. koszty utrzymania nie dziennego wzrosły o mk. 385, 30 fen., co w procentach wynosi 16,17%. (6)

### — Uwieszenie paskarza. Skonfiskowany wagon maki.

b) Wobec szalejącej drożyzny maki referat walki z lichwą wszczął energiczną akcję celem uniemożliwienia spekulantom paskowania mąką. Z polecenia komisariatu rządu aresztowany został Mechel Lichtman, Aleksandryjska 13 za handel łańcuską mąką. Równocześnie też skonfiskowano mu wagon maki. Akta sprawy przesłano prokuratorowi, paskarza osadzono w więzieniu przy ul. Miśzej. (2)

## Wypadki i kradzieże.

### — Pojedynek w lesie zgierskim.

b) W niedzielę ub. w cukierni Gostomskiego wywiązała kłótnia a następnie i bójka między właścicielem majątku p. Sza. a studentem politechniki p. A. G. Awantura zakończyła się pojedynkiem, który odbył się onegdaj, w lesie Zgierskim o godz. 7 rano. Z każdej strony par strzał, lecz nikt szwanku nie ucierpił. Policja prowadzi dochodzenie w tej sprawie. (6)

### — Walka z wyszynkiem alkoholu.

i) Za przekroczenie przepisów zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w dniach przedwyborczych protokoly przestano do Kom. Rządu celem ukarania Szwajcarskiego Rekruta: Pala Gustawa. (7)

Za ukazanie się w miejscach publicznych



## Najtańsze źródło

zakupów po cenach fabrycznych dla chrześcijańskich kooperatyw, stowarzyszeń, spółek i t. p.

Sprzedaż manufaktury

4412s

**Maksymilian Malinowski**

dawniej Malinowski, Neuman i Beutler

ŁÓDZ, ul. Piotrkowska 110 w podwórzu.

TRYKOTAŻE WEŁNIANE  
SWEATRY

4125K) JEUMPRY  
REFORMY

POŁUDNIA  
w wielkim wyborze  
**Steizner i Weber**  
Łódź, Piotrkowska 141.

## Okazja!

Duży wybór używanej biżuterji, obrączki ślubne złote, pierścionki złote, zegarki srebrne i metalowe i t. p. Sklep komisowy W. Rutkowski Główna 35 (4376k10)

## KUPUJE

placę 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 32, poprzeczna oficyna, I p. m. 15, L. Milich. 4245K

## Dr. H. Kózaner

Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe.

Dzielnia № 9.

Przyjmuje od 9—11 i pół i 4—8 danie od 2—3. (4458d25)

## Dr. Eugenia Gerszuni

Piotrkowska 121

Choroby kobiece i weneryczne u kobiet. Przyjmuje od 12—1 i od 4—6, w niedzielę i święta od 9—12. 4456k10

## Dr. STAWOWCZYK

Sienkiewicza 29.

Choroby wener. i skórne. Przyjm. 9—10<sup>1/2</sup>, 15—7. (436b19)

Dr. med.

## I. STUPAY

Specjalista chorób oczu, ordynuje od 2—5 pp.

ul. Zachodnia 63. 4406b6

## Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterję. Konstantynowska 7 Milich prawa oficyna I-sze piętro 3599k

## Kupię dom

przy cenniejszych ulicach z wolnym lokalem tembardziej ze sklepem i ogródkiem w cenie do 15 do 25 milionów. Oferty opo Rozwoju pod „Kupno” (4327d)

## Korespondenta (ki)

samodzielnego z handlową rutyną piszącego na maszynie poszukują Chrześcijański Jarmark Łódzki Piotrkowska № 44. (4644d3)

## Pokoje meblowane

w spokojnym domu do wynajęcia. Oferty pod L. L. do Rozwoju. (4535K)

## Pracownia

sukien i okryć damskich podług najnowszych żurnali wykonywa sumiennie i akuracie po cenach przystępnych. Widzewska 104 m. 10 III p. front. (5542d3)

## Zarząd

Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

Przemysłowców Łódzkich

zawiadamia niniejszym, że w dniu 9 listopada r. b. o godz. 5<sup>ej</sup> po południu odbędzie się w sali I Oddziału Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Konstantynowskiej № 4.

Nadzwyczajne

## Ogólne Zebranie

Członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zmiana statutu Towarzystwa w celu uzgodnienia z Ustawą o Spółdzielniach z dnia 29.X. 1920 r.
- 2) Zmiana dotychczasowej firmy Towarzystwa
- 3) Ustalenie wartości majątku realnego Towarzystwa oraz 10% wch wniosków członkowskich rublowych

O ile Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w powyższym terminie nie doszłoby do skutku, w takim razie takowe odbędzie się w drugim terminie w dniu 23 listopada r. b. w tymże lokalu i czasie i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków i wysokość reprezentowanych przez nich udziałów.

4431d 4

## Ogłoszenie.

O ile zapisze się 40 kandydatów, będzie otwarty w dniu 2 stycznia 1923 r. ośmiomiesięczny kurs metodyczno-praktyczny dla kandydatów, względnie kandydatek na nauczycieli języka polskiego i historii w wyższych klasach publicznych szkół powszechnych m. Łodzi.

Nauka w godzinach wieczorowych bezpłatna, 16—18 godzin tygodniowo.

Kandydaci na nauczycieli są obowiązani posiadać matury szkoły średniej.

Wszyscy kandydaci otrzymują od 1 sierpnia 1923 r. posady w Łodzi.

Po bliższe informacje należy zgłaszać się osobście do Inspektora Szkolnego m. Łodzi w godzinach urzędowych.

Inspektor Szkolny  
(—) CZ. BAGIENSKI.

Prezes Rady Szkolnej Miejskiej

(—) Dr. St. KOPCINSKI.

4429s1

## BANK POWSZECHNY

Spółdzielnia z nieogr. odpow.  
Łódź, Sienkiewicza № 40  
dawniej

Spółdzielnia Kredytowa Rzemieślnicza  
przyjmuje wkłady na oprocentowanie według umowy, udziela pożyczek swoim członkom i załatwia wszelkie czynności bankowe.

Kasa Banku czynna codziennie od godz. 9 do 2<sup>ej</sup>, we wtorki, czwartki i soboty od 5<sup>ej</sup> do 7<sup>ej</sup> wiecz.

4442b5)

Zarząd.



Palma - kauczuk (sp. z ogr. odp.) Skład fabryk: Poznań, Kanałowa 18, tel. 80-1

Najsolidniej po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperatury najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, stróżowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

## Jan Chmiel, Nawrot 4

Uwaga! — Obrączki ślubne. — Uwaga!

Na życzenie reperatury wykonuje na czas pożądaną także posiadam na składzie zegary kontrolne, oraz zegary wieżowe. (4363s13)

## Daję na raty

wszelką garderobę damską męską, oraz swetry gotowe i na obstaunki

Pracownia A. BERGER, Łódź, Południowa 6 praw. of. 4362K

Egzystująca od roku 1897 firma

## „MARGOT”

PIOTRKOWSKA 64.

Poleca ostatnie nowości jesienne:

SUKNIE DOMOWE i WIZYTOWE, SZLAFROKI i SPODNICE od najtańszych do naidroższych SUKNIE z jedw., wełn. i baw. TRYKOTYNY.

— WYKWININĄ BIELIZNĘ DAMSKĄ —

KOSZULE, COMBINAISONS, HALKI,

BLUZKI jedw., etam., wełn. i batystowe

— PANTOFLE ZAKOPIANSKIE —

JUMPRY jedw. i SWEATRY wełn najnowszych fasownów!!! (4112K1)

Ceny przystępne, lecz stałe!

## MASZYNY do PISANIA

ORZEL (nowe), MERCEDES, REMINGTON, i t. p. Taśmy l-a, kalka, reparaacja. Nauka pisania na maszynach. ADOLF GOLDBEG, Andrzeja 1 1-sze piętro. (4457b)

# Komunikaty

## Teatr dla dzieci.

### „UCIECHA.”

W sobotę i niedzielę dnia 11 i 12-go b. m. o godz. 6 po poł. odbędzie się w sali Filharmonji tylko dwa występy Teatru dla dzieci „Uciecha” z Warszawy pod kierunkiem literacko-artystycznym Mieczysława Lipowskiego.

Na niezwykle urozmaicony i interesujący program, o charakterze wybitnie pedagogicznym, złożą się: wesoła i pełna humoru komedia w 2 aktach Janiny Porazińskiej „Polowa nie na wilka” oraz zabawna sztuka „Panienki Szastańskie” Z. Przybylskiego.

Niezwykłą atrakcją będzie występ znane go bajkopisarza Benedykta Herta, który opowie milusińskim szereg nowych, własnych bajek, zaś balet dziecięcy wykona tańce: „Zabawa w koniki”, „Moment musicach” i „Taniec myśliwski”, układu baletmistrza Daniela Gaubiera. Znakomita primabalerina Nina Mitrofanoff-Smolińska z utalentowanym baletmistrem Danielem Gaubierem wykona efektowną scenę choreograficzną „Pierrot” i „Colombina” oraz „Valse Caprice”.

Reżyser Stanisław Znicz odśpiewa pieknym barytonem lirycznym śliczne piosenki dla dzieci, zaś komik Frączkowski ubawi milusińskich historyjkami o „Wojtusiu” pióra Janiny Porazińskiej.

Zainteresowanie ogromne. (o4580+1)

## — Z teatrów świetlnych.

Słusznie zapowiadał afisz „Nowości” że film „Tajemnica Medaljonu” niema równego sobie, że jest to film niezwykły.

Tak, przyznać trzeba że nie zawiodła się publiczność darząc obraz no wyższy względami czego są najlepszym dowodem liczne oklaski, co jest zjawiskiem naprawdę zupełnie wyjątkowym.

Przyłączając się w zupełności do opinii prasy warszawskiej o filmie „Tajemnica Medaljonu”, dodać jednakże musimy iż filmy takie powinny być zwalniane od podatku przez władze miejskie: aby dać możliwość zapoznania się z tego rodzaju obrazami szerszym masom publiczności i zachęcić nasz rynek filmowy do dalszej produkcji.

Jak nas informuje dyrekcja Teatru „Nowości” Magistrat Łódzki nie uwzględnił służebnej prośby o obniżenie podatku; uważając widocznie że obraz narodowy a kabaret to jedno. 4572 (5)

## OFIARY.

### Na inwalidów

Kinematograf „Casino” i „Odeon” mk. 50,000  
Zarz. „Casina” Michał Pankowski „ 30,000  
Szczepara Władysław „ 1,000  
Dyrekcja kina „Nowości” „ 25,000

Na budowę pomnika ks. J. Poniatowskiego,

Członkowie Chóru Samowego św. Cecylii przy kościeł. św. Anny mk. 52,200

## Na Dom Starców.

Pałacyński

## Na Czerwony Krzyż

Rotsztajn Majer

Babuca Szczepan jako kare

## Giełda Łódzka. z dnia 4 b. m.

Dolary St. Zjed.	15,575	15,550
Franki szwajcarskie	2,555	
Funty angielskie	69,500	
Korony czeskie		
Marki niemieckie	2,97 1/2	2,85
Niljonówka		

## Giełda warszawska

Dol. St. Zjed.	15700	Franki franc.	
Marki niem.		Funty	
		Czeki i wpłaty.	
Belgja	1070	London	
Berlin	2,82	Nowy Jork	
Gdańsk		Paryż	
Praga	480	Wiedeń	
		Akcje.	
Bank hand.	25,900	Ostrowiec	
„ Dyskont	11,780	Radzki	
„ Kredyt.	9500	Starachowice	
„ Zjed. z pol.	5100	Zyrardów	
Cukier	222500	Borkowski	
Drzewo	2600	Zegluga	
Lilpop	20,000	Jabłkowski	
Częstocice		Nafta	

Sprzedaz szwajcarskiej fabryki cukrów i czekolady

**G. G. LARDEL**

Obecnie ul. Sienkiewicza 4



Sezon 1922-23.

**Orkiestra Filharmoniczna**

— w Łodzi. —

(Zarząd i Sekretariat: Piotrkowska 79.)

## Sala Filharmonji, Dzielna 20

Dzień w niedzielę, dn. 5 listopada r. b. o g. 12 w południe  
4 Poranek Muzyczny (Ludowy)

Solista: **Włodzimierz Ilnicki**

Dyrekcja: TEODOR RYDER. W programie m. inn.: Wagner — Overture do od. „Rienzi”; Moniuszko — Fantazja z opery „Halca”; Leoncavallo — Prolog z op. „Pajace”; Grieg — Gwardia Jorsalfar.

Dzień, w niedzielę, dn. 5 listopada r. b. o godz. 4 po poł.  
4 Koncert Symfoniczny Popołudniowy

Dyrekcja: **W. BERDIAJEFF**

Solisci: Marja Kretzowa-Mirska, Adam Frydman (fortepian) (skrzypce)

W programie m. inn. Rymński-Korsakow — „Szecherazade” — Yleuxtemps — Koncert skrzypcowy D-moll Paderewski — Fantazja.

Jutro w poniedziałek, dn. 6 listopada r. b. o g. 8.15 wiecz.  
5-ty Wielki Koncert Symfoniczny (Cykl abonamentowy).

SOLISTA: **ALFRED HOEN** fortepian

Dyrekcja:

**W. BERDIAJEFF**

W programie: J. Brahms — II Symfonia D-dur; Fr. Liszt — Torquato Tasso — poemat symfoniczny; J. Brahms: Koncert fortepianowy B-dur.

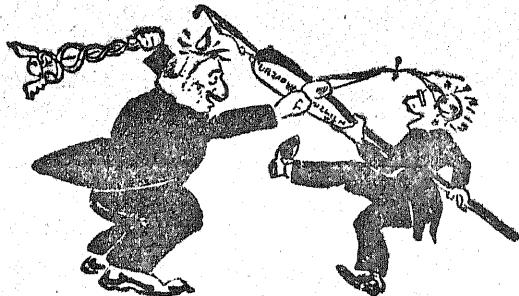
Bilety na wszystkie koncerty do nabycia codziennie w kasie nr 2 Sali Filharmonji od 10—1 i od 3—7. (4578d1)

Poszukiwany jest

**W a ł k a r z**

4599w

dla sklejenia twardych i miękkich wałków w przedzalni wełny Petenci zechcą się zgłosić w biurze fabryki Karolewskiej Manufaktury Karol Kroening i S-ka Nowo-Katna 5



„Kupiec Nowosielski i lichwiarz dr. Grabowski”

Każdy czyta dziś

Najpopularniejsze pismo humorystyczne w Polsce

**„Wolna Myśl-Wolne Żarty”**

Poczytność „Żartów” stwierdza nakład 50,000 egz. co tydzień sprzedawanych w Warszawie, Łodzi, Wilnie, Poznaniu, Lwowie, Krakowie, na wszystkich stacjach kolejowych i w najmniejszej miejscowości Polski.

„Wolne Żarty” to najmilszy towarzysz podróży. Po konfiskacie Redakcja zmieniła skład współpracowników posiada najzdolniejszych humorystów i rysowników. „Wolne Żarty” rozwesela nawet nieboszczyka! Ogłoszenia w „Wolnych Żartach” przynoszą największe korzyści.

Najnowszy numer 45, piąty po konfiskacie, daje najobfitszy wybór wesołych fraszek, w przedwyborczym chaosie kłótni partyjnych dodatnio odbijający od powodzi humorystycznych reklam kramików partyjnych, sprzedawanych za drogie pieniądze naiwnemu wyborcy.

Prenumeratory mogą zamawiać pismo przez wpłacenie na każdej poczcie mk. 400 miesięcznie przedpłaty na konto czekowe P. K. O. Nr. 60858 z podaniem swego dokładnego adresu. 4575w



Czego czekacie?  
Panie i Panowie?

Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary na płaszcze, ubrania, suknie, kostjamy i bieliznę. Są do nabycia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, mocny w noszeniu, towar 4577d8

3 mtr. **UBRANIE** męskie 16,000  
na za mk.

Wyższe gatunki czystej wełny za 22,500, 25,000 i 35,000 mk

Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel, szewioty wełny, koreiki na damskie suknie, velodry na płaszcze, barchany, cągi chustki ciepłe, obrusy kapy, pończochy, nici i wiele innych towarów

Skład fabr. **M. Bryl** Łódź, ul. Piotrkowska 56 w podwórzu

## Praktykant

placni potrzebni do zakładu grodniczego. Zgłaszać się do: ul. Sienkiewicza 7 Karolew Paarskiej E. Gundelach.

## Pracowity

i uczciwy człowiek ze średnim wykształceniem, z praktycznym metalurgicznym piśmiennictwem posadę choćby raz. Oferty do „Rozwoju” w „W.W.” (4575w)

## LALKI

przyjmuje do reperacji ręki z naturalnych włosów odświeżanie główki cerdowych oraz specjalny obuwia dziecięcego. Na 7 m. 5 parter. (4575w)

## Inteligent

młodzieniec z wykształceniem 6-10 kl. poszukuje posady rowej. Oferty sub. „Poszuch do adm. „Rozwoju” (4575w)

## „Blütner

salonowy przepiękny to sprzedania, poważnego referta uprasza się pisać do Rozwoju pod „Nr. 118” (4575w)

## Uczeń

wyższego kursu gry skowej ma jeszcze go wolne. Oferty w redakcji woju pod skrzydeł. (4575w)

Krawiec wojskowo-cy

**J. GRINE**

Konstantynowska 6 wykonywa wszelkie roboty wieckie, również sportowe, wykonane z własnego oraz najlepszego materiału szybko i tanio. — Znacząco taniej wazędzie.



**„WYGODA” PIOTRKOWSKA**  
 № 238  
 poleca na raty i za gotówkę  
 konfekcję damską, męską i dziecięcą, bieliznę, manu-  
 fakturę, onowie i wszelką galanterię w wielk. wyborze.  
**WAGA:** Wszelkie obstalunki wykonujemy we własnej  
 pracowni w przeciągu 4-eh dni! 3960512

**plata ratami!!**

Każda rodzina może się zaopatrzyć w  
 białe towary (bielizniane), pościelówki,  
 wsypy; gotowe damskie palta, płaszcze je-  
 sienne i zimowe, męskie palta, barchany,  
 flanele, surówki, trykotaże, koszulki, kale-  
 sony, halki, kaptany i inne

**WYGODAPOL” Konstantynowska 3,**  
 w podwórzu.  
**Ontaszenie zachowaci! (4404K9)**

**Nie kupujcie towarów!**  
 póki się nie przekonacie, że najtan. kupuje się w składzi  
 — pod firmą: —

**Najtańsze źródło**

bo w mieszkaniu prywatnem.

Łódź, ul. Dzielna № 36. tel. 13—87

Towary białe, płótno kolorowe, na wsypy, pościel, cągi róż-  
 ne, chusiki, bostony, szewioty, korty, sukna sibiry, barcha-  
 ny, flanele, podszewki, nici i inne towary.

**Uwaga:** Hurtownikom fabryczne ceny; również wysyłam odpowiednie  
 odciuki tow. podług zamówien. 4471b12

**ZAKŁAD KRAWIECKI**  
**E. MAJERANOWSKIEGO**  
 obecnie  
**132 PIOTRKOWSKA 132**  
 I piętro, front. 4472b2

**OBUWIE**  
 modne wykwinne fasony z najlepszej skóry,  
 wykonywane we własnej pracowni poleca  
**Magazyn obuwia**  
**Józef Dębski**  
 Łódź, ul. 6-go Sierpnia 20. 4478s15

**DRZEWKA OWOCOWE**  
 ne i agresty sztamowe poleca tanio: zakład ogrodniczy  
 ul. Wólczajńskiej № 100. Jesień na lepsza pora do  
 zzenia 4521K3

**NAJWIĘKSZY MAGAZYN W ŁÓDZI**  
**Chrześcijański Jarmark Łódzki**

44 Piotrkowska 44

U nas najtaniej, bo na I piętrze.

Polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezo-  
 nowe towary wszystkie nasze działy.

Wełny. Kamizjany na garnitury, palta i suknie.  
 Podszewki. Białe towary bielizniane. Ręczniki.  
 Barchany. Flanele. Chuski. Pany. Koldry. Try-  
 kotaże. Galanterie. Obuwie. Gotowe ubrania.  
 Palta damskie, męskie i dziecięce. Własna pra-  
 cownia krawiecka wzyonywa zamówienia.

**UWAGA:** P.P. Urzędnikom i Urzędniczkom jak  
 również szerszym sferom naszego społeczeństwa /  
 sdrzedamy na raty. 4544K7

Zawiadamiamy, iż nasz  
**Skład paszy i produktów roln.**

pod firma

**TAD. KOZANECKI i S-ka w Łodzi**  
 przenieśliśmy na ul. Przejazd 42, tel. 495.

Polecamy w każdej ilości; owies, otrę-  
 by, siewkę, siano, makuchy i t. p. oraz

**węgiel i drzewo.**

(4297K3)

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych  
 Odznaczona złotym medalem  
**Mistrzynie cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ**  
 Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, kurs szycia i mierze-  
 nia, kurs wszelkich robót ręcznych, robót treblowskich, sloyd drzew  
 ny, pilkowy, introligatorstwo, koszykarstwo, zdobnictwo, rysunki i  
 wycinanki. Dla nauczycielek, robót kursy dopełniające. Po skończo-  
 nym kursie uczennice otrzymują świadectwo. Dla pracujących kur-  
 sy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i od 6—8.  
 Sprzedaż fasonów papierowych. Uczennice przyjezdne mogą być  
 na stałe. 4564K1

**DOSTAWA** na miejsce  
 do sklepów  
 hoteli, restauracji i t. p. wszelkich ilości **warzyw i owoców**  
 — po niskich cenach — (4547K15)  
**Józef Psarski, Łódź, ul. Wólczajńska 78.**

**Suknie** 4548d12  
**Bluzki**

**Spódniczki**

**Palta i kostjomy**

poleca w wielkim wyborze

Chrześcijański dom ubiorów damskich

**A. CABANEK**

Napiórkowskiego 49 (Staro Zarzewska)

filja I Piotrkowska Nr. 275

„ II Zakątna „ 64

Pracownia wykonuje zamówienia z wlas-  
 — nych i powierzonych materiałów. —

**Tanio i solidnie!!!**

**„D.A.K.”**

Piotrkowska Nr. 149 (w podwórzu na prawo)

— poleca —

**HURTOWO I DETALICZNIE**

**Bawełniane wyroby** Fabryki: Karola Th. Buhle, Łódź.

Tow. Akc. L. Geyera, T-wa Akc. Scheiblera i Grohmana

**Półwełniane i Wełniane wyroby** Fabryki, Tow. Akc.

A. G. Borst, fabr. Tow. Akc. R: Kindler,

**Lniane wyroby** Fabryki Zyrardowskiej Manufaktury.

**Hurt:** 1 i 2 piętro — — — **Detal na parterze**

(Od 9 — 1 i 3 — 7) (4574K3)

Wdowiec lat 35 z trojgiem dzieci, najmłodsze lat 4, na odpowie-  
 dnem stanowisku, poszukuje spółniczki z kapitałem pięciu mil.  
 do korzystnego interesu. Cel matrymonialny. Łaskawe oferty wy-  
 czerująca z fotografią których zwrot jak też dyskrecja zapew-  
 niona słowem honoru.

Oferty do Rozwoju dla posiadacza dziesięć tysięcy bilet  
 marek polskich Nr. 7799911 (4554K)

**Młody rysownik lub technik**

z praktyką warsztatową i biurową może się zgłosić do  
 Fabryki Maszyn, Zakątna № 81. (4569-1)

**SACZNOŚĆ!**

**„CREDIT”**

Cegielniana № 9. Dać na raty wszelkie ubiory damskie i męskie  
 a także przyjmuje obstalunki wchodzące w zakres krawiectwa po  
 cenach przystępnych.

**A. M. IGIELNIK, Łódź, Cegielniana 9 II p. front. (896K)**

**Drzewa**

i krzewy owocowe i ozdoby  
 ne poleca Stoński Łódź —  
 Bruss—Zdrowie, (4557d3)

**Ogrodnik**

poszukuje w pobliżu m. Łodzi  
 dzierżawy ogrodu owocowego  
 z kawałkiem ziemi, lub wspól-  
 nego interesu ewentualnie posa-  
 dy, mieszkanie niezbędne. Ad-  
 res ul. Sienkiewicza M, Olzaw-  
 ski. (465d1)

**Cukier dla pszczelarzy**

w celu odebrania cukru dla  
 pszczoł zezosza się członkowie  
 Sekcji Pszczelniczej do p. F.  
 Maesa ul. Juljusza 27 w ponie-  
 dziełek dn. 6 listop. 4579d

Zarząd

**Na wypłatę**

firanki, obrusy, ręczniki, płótna  
 towary, damskie i męskie  
 Markowicz I

4558K  
 z kilkuletnim dośw. i ycją, profesor  
 gimnazjum, uczenia lekcji z za-  
 kresu szkoły średniej, Zgłosze-  
 nia: Ogrodowa 28, sień 9 m. 5  
 w sobotę i poniedziałek od 8  
 — 4 1/2, w niedzielę od 11—12

**Potrzebni**

**2 czeladzi**

krawieckich zdolnych zaraz.  
 Konstantynowska № 5.  
 4559K2

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenery-  
 cznych i skórnych  
 Ul. Ewangelicka 2. Godz przy-  
 jęc od 9—2 i 6—8.  
 Panie od 5—6 58 f

**Zdolni ślusarze**

którzy są obeznani na repe-  
 raracjach pomp, mogą się  
 zgłosić do I. Hofmana ul.  
 Kilińskiego 113. 4538s1

**Manino**

zagraniczne w dobrem  
 nie do sprzedania Zgierska  
 11, m. 8. 4553s1

**Potrzebna**

**PRASOWACZKA**

zaraz do pralni Al. Kościu-  
 szki 41 (4538K1)

**Potrzebna**

zaraz służąca Zgłaszać się  
 do gospodarza przy ul. Na-  
 piórkowskiego Nr. 19  
 4562d



Ostatnie dni!

Wspaniałego filmu

# „ORLICA”

z niezrównaną HENNY PORTEN w roli głównej

Teatr Świetny

Ostatnie dni!

Film rekordowy pierwszej klasy p. t.

# „TAJEMNICA MEDALJONU”

powinna poznać go cała Łódź, gdyż pod względem artystycznym stoi na najwyższym poziomie wybita się na pierwszy plan, jest silnym i pięknym wrażeniem sprawującym dziełem sztuki... wielką sensację... jest to film niezwykły. „TAJEMNICA MEDALJONU” była entuzjastycznie przyjęta publicznością, która z zapartym oddechem śledzi wątek akcji, mieliśmy dowody w Teatrze „Colosseum” w Warszawie, gdzie w ciągu 20 dni przeobrażony zdobywano bilet, a sala rozbrzmiewała hucznymi oklaskami powtarzanych codziennie na każdym przedstawieniu co jest zawiśnięciem sukcesu wyjątkowego. Też nie zdobył sobie jeszcze żaden film. — — Ceny miejsc normalne — — Kasa...



Piotrkowska 66 Główna (4573K)

## Drobne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż:

**AAA** Kupuje meble, dywany maszynę do szycia, garderobę, placę najlepszej Wajnrich Benedykta 19 9527-7

**AA** Meble sypialnie stołowe szafy łóżka stoły krzesła otomany kozetki krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodził Piotrkowska 108 6262-0

**D**o sprzedania domek z placem punkt dobry. Błomska 13 przy Kątnej Zduńczyk. 9639-1

**S**przedam fortepian krótki, sypialkę jasną, otomanę, parę łóżek żelaznych. Krucza 4 m 18. 9625-1

**F**uzja (Dryling) b. lekka, wóz w deskach, chromo, aparat fotograficzny i lorneta polowa do sprzedania okazjnie. Orla 12 Ratajczyk. 9617-4

**S**przedam skład drzewa i węgiel w dobrym punkcie z powodu zmiany interesu. Dowiedzieć się można Zakajna 72 w sklepie. 9661-1

**K**upię rower sprzedam stół Kilińskiego 70 sklep spożywczy. 9664-1

**AAA** Kupię meble, dywany i tapetę, garderobę, maszynę do szycia, placę najwyższe ceny. Łoznik, Benedykta 28 m 15 darter. 9668-24

**S**przedam fortepian czarny zagraniczny. Wiad. Rozwój do wka 15 m 30 w podwórzu. 9678-2

**Z** powodu zmiany interesu sprzedam sklep z delikatesami z urządzeniem i mieszkanie Piotrkowska 189 9679-2

**S**klep do sprzedania Miedziąna 1 z powodu choroby. 9672-1

**S**klep dla rzeźnika z urządzeniem co sprzedania i palto z karakulowym kołnierzem na średniego mężczyznę. Piotrkowska 284-51. 9692-1

**S**przedam urządzenie sklepowe w wlad Brzezińska 7 w sklepie. 9684-1

**P**okój 1-2 umeblowane, bez mebli lub sklep kto ma do odstąpienia, sprzedania, zechce zwrócić się „Ogniwo” Sienkiewicza 67. Warunki dogodne. 9706-1

**D**omek z ogródkiem sprzedam 5 pokoi wszystkie wolne przy ul. Gołębia 2 Wiad. na miesca. 9683-2

**S**przedam plac rogowy w Julianowie 80X40 dwie minuty od przystanku tramwajowego wiadomość Wdzew Kunitzera 19 Gr. ybowski. 9690-1

**P**aszorek używany z licami i kantarkiem jest do sprzedania. Pańska 99 w kant. rze. 9695-1

**P**are łóżek dębowych sprzedam tania Płocka 6 stolarz. 9696-1

### Różne:

**PRACOWNIA** kape. uszy Licytacja „Ogniwo” przyjmuję obstarunki i przeróbki. Ceny niskie Nawrot 42 front II piętro. 9504-1

**P**oszukuję zdolnych czeladzi krawieckich Sienkiewicza 71 B. Mizera. 9594-1

**A**kuszerka Pipikowa przyjmuje miejscowych i przyjeżdżających pań. Piotrkowska 152-14 9544-3

**P**rzybiłką się pies morengowaty nie duży odebrać można. Pomorska 18-u dozorek. 9631-1

**M**aszyny do szycia nowe, używane, części reperacje. B-cia Birger Piotrkowska 82. 9681-5

**2** pokoje z kuchnią, razem lub oddzielnie do oddania naprzeciw Julianowa Książewicza 20, 5 minut od tramwaju zgierskiego. 9683-1

**P**otrzebna służąca do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, mogąca zastąpić gospodynię. Oferty „Natchmiast” do Rozwoju. 9685-1

**P**ianino do egzercytowania do wynajęcia na godzinę. Wdzewska 104 m 10 III fr. 9667-2

**P**otrzebna panienka do dziecka Al. Kościuszki 32 m 9. 9574-1

**P**otrzebna chemiczarka do pralni przy ul. Średniej 7. 9687-1

**N**auczyciel młody kawaler poszukuje pokoju w osobnym wejściem. W zamian udzielić może lekcje lub dać czynsz. Oferty Rozwój pod „Nauczyciel” 9699-1

**P**rzyjmuje wszelkie reperacje pianin i fortepianów zarazem politurowanie i strojenie po cenach możliwych robota solidna ul. Skwerowa 18 pokoje umeblowane. 9684-2

**O**kazja!!! Poszukuje srołka chrześc. do kupa świętne prosperującego interesu w centrum miasta z kapitałem 2-3 mil. marek. Oferty Rozwój pod „Okazja” 9655-2

**D**ziewczyna otrzeźnia. Piotrkowska 45 Cukiernia. 9708-1

**C**hłopiec potrzebny Cukiernia Piotrkowska 45. 9207-1

**E**kspedjentka potrzebna Piotrkowska 45 Cukiernia. 9709-1

**M**ajster tokarsko - mechaniczny robót wszelkich z poważną praktyką poszukuje posady Adres w Krosniewicach Stefan Biewński 9710-2

**S**łużąca potrzebna do wszystkiego znająca się dobrze na gotowaniu Al. Kościuszki 47 front III piętro Stronach 9711-2

**Z**akład trzejski, poszukuje praktykanta z lepszej rodziny Łódź - Andrzeja 15. 9398-3

**K**rawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych Gdańska 21 m 6. 9699-3

**B**ymła kierowniczka magazynu „Młody Kalinowski” - lechajnowej” Maria Majewska, przyjmuje obstarunki, przeróbki i ubrania Ceny przystępne Nawrot 42 parter lewa oficyna 9800-1

**P**okoje z kuchnią do odstąpienia. Wiadomość „Ogniwo” Sienkiewicza 67. 9701-1

**M**łody człowiek z liceum i 2 letnią praktyką biurową poszukuje jakiegokolwiek posady biurowej Oferty do Rozwoju pod „Pracowity” 9702-4

**P**oszukuję szycia w domach prywatnych. Łaskawe oferty proszę do „Rozwoju” pod „Szycie” 9704-1

**Z**URNALI Młody wypożyczanie, os. atre nowości „Ogniwo” Sienkiewicza 67. 9705-1

**P**oszukuję nauczycielkę w wieku 18-20 lat na godziny wieczorne Oferty do „Rozwoju” pod „K” 9693-1

**U**czeńki, 7 udziela lekcji w zakresie klas niższych. Oferty do „Rozwoju” sub „J” 9691-3

**2** pokoje z elektrycznością w siódmejście zamienię na 4 z dopłatą Oferty w administracji Rozwój pod „4 pokoje” 9693-3

**Drukarnia Dziennika**

## „ROZWOJ”

ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI № 41.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące. Ceny niskie. Roboty przyjmowane wykonywane się szybko i solidnie.

### Zagubiona dokumenty

**K**azek Antonina zagubiła paszport polski wydany w Łodzi. 9678-1

**S**zabert Teodor zagubił rosyjski wydany z gminy Wdzew 9642-1

**B**riese Emilia zagubiła dowód osobisty wyd. przez Komendę Pol. Państw w Łodzi i pozwolenie na wyjazd do Niemiec 9655-1

**S**zabert Teodor zagubił dowód osobisty tymczasowy wydany w Łodzi. 9653-1

**S**zmajdzik Walenty zagubił paszport rosyjski wydany w Poadebicach, 9648-1

**K**azek Józef zagubił kartę bezterminowego urlopu w. d. a. z P.K.U. w Łodzi. 9643-1

**K**azimierz Leon zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z k. d. i. y 66 p. w Toruniu. 9652-1

**K**udki Franciszka zagubił paszport dozorski wydany przez Kom. Reżymu w Łodzi. 9630-2

**W**ojewódzka Stefanja zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 9662-2

**S**zabert Janina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 9671-2

**M**ichalski Jakób zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z fabryki Geyera 9663-2

**M**atej Waclaw zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną z P.K.U. w Łodzi i książeczkę Harcerstwa Polskiego 9656-2

**C**hmielewski Aleksander zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi 9639-1

**M**arc Kazimiera zagubił paszport polski wydany z magistratu miasta Ozorkowa, 9675-2

**F**ranciszka Julia zagubiła przepustkę na przejazd z Prus do Polski wyd. w Breclawiu w Prusach. 9575-2

**M**ieczysław Stanisław zagubił legitymację Kon. Pol. na Pow. Łódzkiego №2253. 9677-2

**K**lich Herman zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9631-2

**S**tephen Czesław zagubił kartę bezterminowego urlopowania wydaną w P.K.U. w Tarnobrzegu. 9655-2

**S**tanisław Zarzycki zagubił kartę bezterminowego urlopowania wydaną w P.K.U. w Łodzi. 9711-1

**A**ntczak Stefan zagubił paszport polski wydany w Łodzi. 9713-3

**Z**iemkiewicz Maria zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 9692-3

**P**akulski Michał zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi. 9694-2

**Cena ogłoszeń** przed tekstem i w tekście 450 mk., za tekstem 300 mk., zwyczajnie 150 mk., wśród drobnych 250 mk., bezterminowe 150 mk., za miesiąc 1000 mk. lub jego część, Drobne ogłoszenie bezterminowe 35 mk., za wyraz, duże litery 100 mk., dla poszukujących pracy 15 mk., najmniejsze ogłoszenie 400 mk. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. do godz. 6-ej, po 6-ej dolicza się 10 proc. Za nieterminowe wychożenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęta 31 dnia kalendarza bez odwołania. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lachy, w Piotrkowcu u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabela i fantazyjne 50 proc. drożej.



MAURICE LEVEL.

Uczciwy człowiek.

Druga wybiła, gdy pan Manuel przekreślił klucz w zamku drzwi swego mieszkania. Pani Manuel, która od północy stała u napół rozchylonych firanek, z niecierpliwością czekała powrotu męża. Gdy go ujrzała wchodzącego, spytała półgłosem:

— A więc?

Za całą odpowiedź, rzucił na stół paczkę owiazaną sznurkiem, opadł ciężko na krzesło i wytarł czoło chusteczką. Szybkie chodzenie i wspinanie się na piąte piętro tak go zmęczyło, że przez długą chwilę nie mógł tchu złapać. Gdy przyszedł trochę do siebie, ukrył twarz w dloniach i wyrzekł rozpaczliwie:

— Boże! Boże! Jestem złodziejem!

Potem zaczął wyrzucać z siebie jakieś słowa oderwane, bez związku, zgrzytał zębami, w końcu kurczowo zatapiał palce we włosach. Pani Manuel, widząc go w tym stanie, była szczerze przejęta i placząc zawodziła żalnym głosem: „To moja wina! Biedny mąż!” Pan Manuel musiał ją uspakajać:

— Julio, sąsiedzi mogą usłyszeć.

Lecz ona, widząc wielkość swej winy, sądziła, że tylko szczerza skrucha może ją chod w części rozgrzeszyć, i ciągnęła dalej:

— Tylko ja jestem wszystkiemu winna.

Moje niedorzeczne wydawanie pieniędzy, moja kokieteryja doprowadziły cię do tego! — Gdybym była zadowolona ze swego losu, gdybym bez ustanku nie rozpaczala nad swoją biedą... Ach! jak mnie zaaresztują, powiem im wszystko! O twojej pracy i o mojej złości...

Pan Manuel potrząsnął głową bez gniewu.

Ciebie nie zaaresztują, lecz mnie.

Gryząc nerwowo koronkową chusteczkę, pani Manuel rzekła:

— Więc weź te pieniądze i odnieś je...

Tym samym żalonym tonem, pan Manuel odpowiedział:

— Za późno. Pragnąłbym bardzo, ale nie można. Nocny dozorca musiał kradzież zauważyć; zbiegając ze schodów, zauważyłem zbliżające się światło jego latarni. W tej chwili napewno już zawiadomił szefa, policję...

Usłyszawszy słowo policja, pani Manuel, błędnie wyszeptala:

— Jesteśmy zgubieni!

— Ale nie! Oskarżam wszystkich, a nawet na mnie nie padnie cień podejrzenia. I to jest właśnie dla mnie straszne, że tak bezkarnie nadużyłem zaufania.

Psychologja pani Manuel nie sięgała zbyt głęboko. W jednej chwili przestępstwo mogła wydać się jej rzeczą mało ważną, jej odpowiedzialność znikoma, a życie głupie i niesprawiedliwe. Dlaczego majątek szefa nie jest ich własnością? Jaką miał człowiek ten zasługę, że był spadkobiercą bogatego ojca? A szanta, sto tysięcy franków więcej albo mniej?

— Nie sto — pięćset tysięcy z wysiłkiem sprostował pan Manuel.

Zerwała się z miejsca i złożyła ręce w modlitwie.

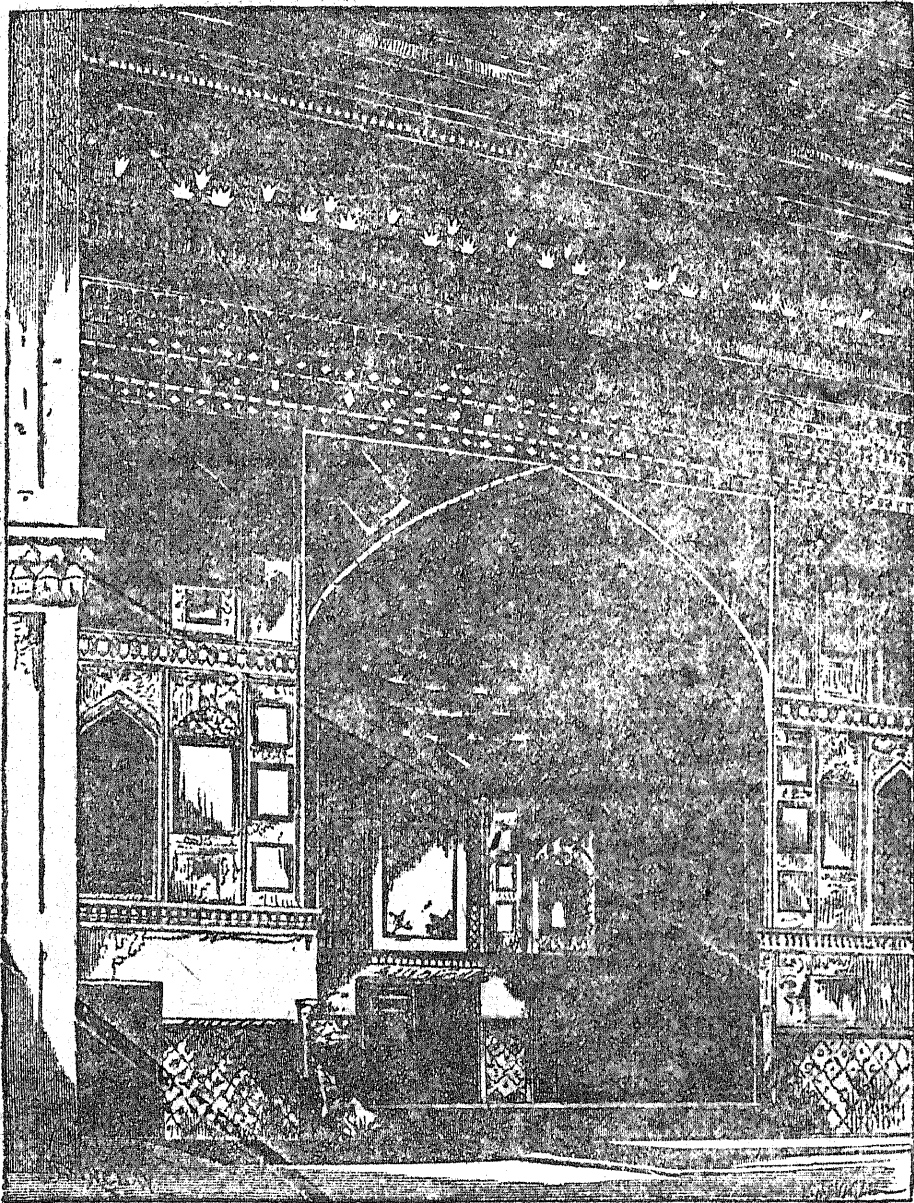
Odwiązał paczkę i wydobyl jej zawartość. Pani Manuel nie mogła doczekać się ujrzania banknotów; widok szerokich arkusików, podobnych raczej do dyplomów fryzjerskich, niż do pieniędzy rozczarował ją. Pan Manuel, pomimo całego swego strapienia, nie mógł powstrzymać się od śmiechu:

— Oj dziecko! Niepoprawne dziecko! E koleś ona się rozweseliła. Pieniądze nie podobają się jej wcale, lecz widziała w nich radość czynienie swych zachcianek. Już sobie przedstawiała siebie, kupując piękne sukienki, futra...

— Co chcesz do krawcowej chęć?

— Chyli owala? w takiej chwili robić... Jeśli nie chcemy wzbudzić podejrzeń, aby w trybie naszego życia nie... przeciwnie musimy oszczędzić...  
— (Tłumaczył C.)

Meczet w Konstantynopolu



Fragment jednej ze ścian meczetu Aja-Sofja (dawnego kościoła św. Sofii) w Konstansynopolu.

— gdyby się czegokolwiek domyślono, byłbym natychmiast aresztowany.

Gdy jednak uparta zmarszczka nie znikła z czoła żony, dodał dla pocieszenia jej:

— Moja droga! O ile jest rzeczą bardzo przykłą oswoić się z biedą, o tyle łatwo ograniczyć się, gdy jest się bogatym, a my jesteśmy bogaci, a możemy być jeszcze o wiele bogatsi; kto wie, czy za rok, lub dwa wartość tych pieniędzy nie podwoi się.

Swit wdzierał się do pokoju, a pan Manuel ciągle udzielał żonie przestrogi i napomnień.

Pogodzona zupełnie, po długich poszukiwaniach, znalazła kryjówkę, w której skarb ukryła: była to szafka do przechowywania konfitur, od której klucz stale nosiła przy sobie.

Zaczął się więc wprowadzenie życia z przesadną oszczędnością. Przestali jadać potrawy, które wydawały się zbyt kosztowne; przekąska została zniesiona; deser i kurczę pojawiały się raz jeden w miesiącu. Pani Manuel nosiła stare, przerobione suknie, pan Manuel zniszczone ubrania, a palenie cygar skasował zupełnie. Jedyną i rzadką rozrywką był dla nich kinematograf. Pani Manuel często biadała:

— Długo to jeszcze będzie trwało?

Dodawał żonie odwagi, opowiadając jej o pełnej rozkoszy przyszłości. Kupią piękną willę nad brzegiem morza, mają zgrabny powozik, łódeczkę, którą będzie wyjeżdżała na morze, sama wiosłując.

Szef zdawał się zrezygnowany z odzyskania pieniędzy, policja nie robiła dochodzeń.

Zeby oszukać wyczerpującą się cierpliwość i wzmocnić swe postanowienie, pani Manuel przypatrywała się paczce z pieniędzmi, powtarzając sobie przepowiednię męża: „Kto wie, czy pieniądze te nie będą miały podwójnej wartości?”

W końcu następnego roku spędzili tydzień na malej plaży normandzkiej.

Powrót do Paryża był melancholijny. Życie było złe i monotonne.

— Ah! — wzdychała pewnego wieczoru pani Manuel, — gdy obiad był jeszcze skromniejszy, niż zwykle, przypominasz sobie ten domek, ukryty wśród sosen?

— Podoba ci się? — uśmiechnął się pan Manuel.

Wzruszyła ramionami. Wszystko jedno, czy jej się podoba, czy nie, przecież od czasu, jak byli bogaci stali się biedni jak nigdy przedtem.

— A więc to jest nasz domek — powiedział mąż.

Nie mogła uwierzyć własnym uszom i musiał powtórzyć:

— Ale tak, tak; jest to nagroda za to, żeś była mądra. Ale, prawda — masz schowane te pieniądze? Możesz zrobić z nimi, co ci się podoba, podrzeć, spalić...

Spojrzała nań uważnie; mówił dalej do broduznie:

— Wszystko to nie warte ani grosza. Kończym niecznym było prowadzić życie oszczędne, a znając twoją rozrzutność i lekkomyślność, szukałem sposobu i ten wydał mi się najlepszym.

Śmiał się, wygodnie rozłożony w fotelu, z rękoma skrzyżowanymi na brzuchu, zadowolony z poczucia swej nieskazitelnej uczciwości i szczęśliwy, że nigdy nie przestał być porządnym człowiekiem. Pani Manuel zbliżała się do męża z zaciśniętymi ustami:

— Chcesz, bym ci powiedziała czem jesteś? — Jesteś lotrem!



## CHRZESTNA MATKA.

Klara Grandier miała już blisko lat czterdzieści, kiedy wojna światowa wybuchła.

Przepędziwszy całą młodość na pielęgnowaniu matki—wdowy, kaleki, znalazła się po jej śmierci, trzydziestoletnia podówczas, samotniczką na świecie, z bardzo skromnym kapitałem. Urody nie posiadała. Została starą panną i pracą rąk własnych zarabiała sumkę, która w połączeniu z procentem, jaki jej został po matce, pozwalała jej żyć skromnie, lecz przyzwoicie.

Gdy wojna nadeszła. Klara zapragnęła służyć ojczyźnie wedle swej możliwości i wyobraziła sobie, że teraz właśnie nastąpi chwila straszna może, kiedy będzie mogła użyć ten skarb niewieściego poświęcenia i czy nu, który dotąd spoczywał w niej bezproduktywnie.

Uważając się za niewykwalifikowaną i zbyt nieśmiałą, by zostać sanitariuszką, ofiarowała się do czuwania nocnego w szpitalach, a zarzucając swe dotychczasowe roboty czas spędzany w domu wykorzystywała na robienie wełnianych skarpetek, nauszników i innych drobnych przedmiotów, tak potrzebnych żołnierzom na froncie.

Ale w pracy tej nie znalazła oczekiwanego zadowolenia, tej prawdziwej, głębokiej radości, jakiej pragnęła.

Nadeszła moda „matek chrzestnych“, Klarze wydała się ona narazie dziwną, zbyt może śmiałą, ale wnet znalazła w niej i uchwyciła dobroczynną stronę. Spożytkowując dotąd tylko swoje siły fizyczne, ujrzała się w możliwości posiadać pełne wewnętrzne zadowolenie przez współpracę przy tem dziele moralnej podniety. Bez trudu otrzymała adres przeznaczony jej żołnierzom. I napisała.

Chrześniak jej, młody żołnierz, sierota, chłopiec ze średnim wykształceniem, mile przyjął opiekę, jaką nad nim rozciągano. Korespondencja stała się regularną, zacieśniła się. Pierwsze listy Klary były niezręczne i banalne, ale z czasem poprawiła się.

Aż razu pewnego, chrześniak zwierzać się zaczął, że brak mu tkliwego uczucia, któreby czuł zdala, że tęskni za nim.

Klara odpowiedziała na to wezwanie, a była odpowiedź ta płomieniem wielkiego zasobu uczuć, tłumionych dotąd. Młody żołnierz rozgrzał przy nim swe serce.

I powoli, bezwiednie prawie wywiązało się z jednej i z drugiej strony uczucie czyste i słodkie.

Miesiące upływały... Aż wreszcie chrześniak obiecał jej pierwszą swą wizytę w czasie urlopu.

Długo zdawało się Klarze Grandier, iż dzień taki nie nadejdzie nigdy. Nadszedł jednakże, rozpostarł się nad miastem, podobny do tylu innych niestety dla wielu, jedyny i najważniejszy dla niej.

Z dziwnym niepokojem i nieokreśloną niepewnością, która ją już od samego rana ogarnęła, oczekiwała Klara przybycia chrześniaka swego. Przygotowała wszystko na jego przyjęcie. Całe skromne mieszkanko, we wzorowym zazwyczaj utrzymaniu porządku dziś lśniło się wprost: na kominku kwiaty w kolorowym wazonie, wino na stole. Pamiętała o wszystkim.

O swojej osobie pomyślała też, z tą niedolną, rozbrajającą kokieteryją, którą zdobyła tylko dobra wola. Poraz pierwszy zrozumiała tę usilną chęć podobania się... i w miłosnym zaślepieniu wyobraziła sobie, że wystarczy tylko chcieć, by zadowolenie to osiągnąć.

Z bijącym sercem, promieniejącą radością, lecz niespokojną jakoś, czy nie jest to wszystko nieprawdopodobnym snem, oczekiwała w oknie upragnionego gościa... Chwile mijaly, długie jak wieki. Dziwne przypuszczenia, nieokreślony strach ogarniały ją.

— Jeżeli on nie przyjedzie, jeżeli urlop opóźniono? — płatało jej się po głowie.

Wtem z za rogu wąskiej uliczki ukazała się na chodniku postać młodego żołnierza, w kasce, z bagnatem i manierką przy boku.

Szczeroc bije ze spojrzenia, jakie rzuca na dom, w którym mieszka Klara. W jednej chwili ogarnia ją przecucie, pewność nawet, że to on.

Tak, przeciął ulicę, wszedł do kamienicy. Z trudem stara się uspokoić przyspieszone tętno serca. Liczy minuty, jakie mogą upłynąć zanim wejdzie na czwarte piętro; ma przecież dobre nogi i śpieszy się napewno.

Dźwięk dzwonka przerwał ciszę oczekiwania. Drżąc ze wzruszenia biegnie otworzyć drzwi... swemu szczęściu. To on!

Drży cała, oddech urywa się.

— Przepraszam panią, czy mieszka tu panna Klara Grandier?

Z trudem ledwo odpowiada na zapytanie, rzucone tym głosem, na dźwięk którego czekała tak dawno:

— Tak pani to tutaj. — Już ma dodać: — To ja nią właśnie jestem, — gdy on podejmuje żywo:

— Pani Grandier zapewne? Córka pani musiała mówić o mnie, jestem jej chrześniakiem.

Pani Grandier... Córka pani!?

Teraz nagle Klara pojęła straszną omyłkę! Nagły ból przejął ją. Zaledwie zdolała wyjąkać słów parę i zamknęła drzwi... Te drzwi zamknięte utworzyły zapórę pomiędzy nią a szczęściem.

Długo, długo — i noc już nadeszła... ciemna i straszna, skulona w starym zniszczonym fotelu, z załamanemi rękoma, wstrząsana spazmatycznym łkaniem, Klara Grandier płakała, płakała nad nieziszczonym snem o szczęściu...

Nazajutrz sąsiedzi, którzy ją widzieli na ulicy, ledwo ją poznać mogli. Zbladła, pochylała się, zmieniła do niepoznania; wzrok tylko błyszczał jakimś wewnętrznym płomieniem.

## KLEWE.

## JÓZIO O CZŁOWIEKU.

Na temat zadany w szkole: „Opisać człowieka“, oddał wczoraj mały Józio następujące wypracowanie domowe:

Człowiek składa się z głowy, szyi, tułowia, rąk i nóg. Na samym szczycie ma człowiek głowę. Na głowie nosi człowiek włosy, a jeżeli niema włosów, to nosi łysinę. Kobieta ma zawsze włosy, które jej ciągle wypadają. Głowa służy człowiekowi do myślenia i do noszenia kapelusza. W głowie ma czasem człowiek mózg, ale nie każdy, bo są ludzie, którzy nie mają mózgu, n. p. kobiety. W głowie nosi człowiek oczy, które są zwierciadłem duszy i dlatego człowiek oczami śpi, płacze, mruga i dlatego nazywają się gwiazdki dwie. Oczy są bardzo delikatne i dlatego niebezpieczne jest, jeśli człowiekowi coś wpadnie w oko. U kobiet to nie jest niebezpieczne i dlatego ciągle im coś wpada w oko.

Pod oczami znajduje się nos, którym człowiek wacha i za który daje się wzdąć żoniam. Oprócz tego nos jest dobry do noszenia okularów i kataru. Nos podobny jest do ulicy, bo może także być długi albo krótki, równy albo krzywy, czysty albo brudny, pusty albo pełny. Jeżeli człowiek ma nos czerwony, to pije i odwrotnie. Tylko kobieta może mieć nos czerwony, chociaż nie pije, ale nie odwrotnie.

Oprócz tego ma człowiek uszy po dwóch stronach głowy, jedno prawe a drugie lewe, za które wolno ciągnąć tylko w niższych szkołach, w warsztatach, przy wojsku i wogóle w małżeństwie. Uszy służą na to, ażeby do nich mówić sekrety, albo coś takiego, czego głośno mówić nie wolno. Tylko kobiety powtarzają zawsze to, co się im mówi do ucha, chyba, że o tem zapomna. Uszy są bardzo cienkie i delikatne i ciężarów na nich nosić nie można. Tylko kobiety noszą na nich drogie i ciężkie kamienie.

Pod nosem nosi człowiek usta, które służą do jedzenia, śmiania się, mówienia, całowania a czasem do ziewania i chrapania. U kobiet usta nazywają się buzią, chociaż czasem są bardzo wielkie.

W ustach człowiek ma język, który służy do wystawiania wrogowi, do obliżywania się i do nalepiania marek pocztowych.

Język należy trzymać za zębami, nawet jeżeli kto nie ma zębów. Żeby człowiek ma zepsute tj. sztuczne. Kobieta, która się dużo śmieje, ma ładne zęby, Kobieta, która ma brzydkie zęby, zatyka sobie otwarte usta ręką.

Nad ustami ma człowiek wąsy, jeżeli jest mężczyzną, a jeżeli jest kobietą ma czasem także wąsy. Naokoło twarzy ma człowiek brodę, któremu ciągle rośnie, co u kobiet należy do rzadkości.

Pod głową ma człowiek szyję, która służy do noszenia kołnierzyków i do wieszania człowieka.

Za szyją ciągnie się tułów, na którym ma z tyłu plecy i krzyżę a z przodu klatkę piersiową, ażeby był podobny do rysunku na tablicy w szkole.

Do tułowia przyłączone są po bokach ręce, które służą do rozmaitych rzeczy i do bicia, a pod tułowiem znajduje się brzuch, z którego wychodzą nogi, służące do chodzenia, tańczenia, suwania, froterowania, kopania i uciekania. U nóg, tak samo jak i u rąk ma człowiek po pięć palców, chyba, że się urodzi z mniejszą, lub większą ilością, albo, że mu pies odgryzie.

Widzimy więc z tego, że człowiek składa się z różnych części a prawie wszystkie są mu na coś potrzebne, z wyjątkiem nagniotków.

## LITERATURA I SZTUKA.

## Propaganda za pomocą sceny.

Głośna artystka Komedji Francuskiej, panna Cecylja Sorel, udała się do Ameryki na występy gościnne, a droga tej wybieczki prowadzi przez Kwebek i Montreal do Nowego Yorku. Repertuar artystki obejmuje niektóre arcydzieła Moliere'a, wybitnej sztuki Dumasa i in. Przed wyjazdem aktorka oświadczyła w wywiadzie dziennikarskim.

„Zabieram ze sobą trzydzieści kostjumów, które są wprost arcydziełami wskrzeszającemi historję. Ponieważ nie możemy wysłać za ocean naszych Watteau, Largillies'ów i Lebrun'ów, przeto zabieram ze sobą dla Amerykanów barwy, myśli i boskie dusze naszych wielkich mistrzów. Dokonamy więc przy pomocy „Mizantropa“, niż wszyscy dyplomaci swojemi intrygami“.

## Nowa sztuka Brieux'a.

Paryski Wodewil wystawił ostatnio nową sztukę znanego dramatopisarza, Eugenjusza Brieux, p. t. „Adwokat“. Temat nawiązuje do słynnej „Czerwonej togi“ tego samego autora: i tu i tam bohaterami są ludzie ze świata magistratury sądowej. Treść stanowi konflikt w duszy młodego adwokata, który ma bronić kobiety, oskarżonej o zabójstwo męża.

W czasie badania sprawy adwokat przychodzi do przekonania, że jego klientka istotnie zabiła. Powstaje pytanie: czy posiada mimo to moralne prawo bronięcia jej niewinności? I tu głos uczucia, jakie żywi dla nieśczęśliwej, przemaga poczucie obowiązku. Obciążając pamięć męża, adwokat uzyskuje wyrok uniewinniający. Ale wyrzuty sumienia z powodu nieuczciwych środków, jakimi osiągnął zwycięstwo, nie dają mu chwili spokoju. Odmawia przyjęcia kochającej go kobiety, która przychodzi podziękować mu za swą wolność, zrozpaczona, rzuca wszystkie karty na stół; wyjawia niewdzięcznikowi całą prawdę. Oto mąż posadzał ją o stosunek z adwokatem; zagroził zamordowaniem rzekomego kochanka — uprzedziła zbrodnię i zastrzeliła męża, poświęcając się dla tego, którego kochała mocniej... Tym razem adwokat pozostaje wierny wewnętrznej „uczciwości“ i niszczy swoje osobiste szczęście, odrzucając na zawsze kochającą go kobietę.

Autor, jak widać ze sztuki, solidaryzuje się ze stanowiskiem swego bohatera.